S Z A N O W N I   R O D A C Y !

Trwa prenumerata na czwarty kwartał 1995 r.

Bądźcie z nami! Pośpieszcie się do urzędów pocztowych lub do listonoszy!

Cena prenumeraty na trzy miesiące 12000 rubli.

W każdej polskiej rodzinie - nasz tygodnik!

NASZ INDEKS 63863 ❖ CENA 500 Rb. ❖ INDEKS W POLSCE 329258 ❖ CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków ● Rok wydania V ● 4 - 10 września 1995 r ● nr 35 (173)

M E D A L E K O M B A T A N T O M



Z okazji Dnia Wojska Polskiego w Konsulacie Generalnym RP w Grodnie odbyło się uroczyste wręczenie uczestnikom Wojny Obronnej 1939 r. państwowych nagród Rzeczpospolitej Polski. Konsul generalny Mariusz Maszkiewicz wręczył medale Władysławowi Kłysziejko z Lidy, Osipowi Krupicewiczowi, Józefowi Szablińskiemu, Antoniemu Wincełowiczowi z Oszmianszczyzny, Nikołajowi Błaszkinowi z Grodna wręczono Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, a także medal "Za Warszawę. 1939 - 1945." Ksiądz Stanisław Gawlik został odznaczony medalem opiekuna miejsc pamięci narodowej.

Na zdjęciu: konsul generalny Mariusz Maszkiewicz nagradza księdza Stanisława Gawlika. **Fot. Jarosław WANIUKIEWICZ**

TEN SIEW DA DOBRE PLONY

Od kilku lat przyjaźnimy się z drużyną harcerską z Międzyrzeca Podlaskiego. Ci cudowni młodzi ludzie stali się naszymi dobrymi przyjaciółmi. Pisujemy do siebie listy, w których opowiadamy o swoich sprawach i marzeniach. Na święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc harcerze z Międzyrzeca przywieźli nam prezenty i dużo,dużo ciepła dobrych serc w życzeniach świątecznych. Dla ludzi starych i rodzin wielodzietnych przekazali prezenty z odzieżą. Za to wszystko jesteśmy im bardzo wdzięczni.

Latem ubiegłego roku przyjmowaliśmy u siebie w Dziembrowie harcerzy z Międzyrzeca oraz młodzież ze Szczuczyna i Mostów. Ten wspaniały obóz na długo pozostanie w pamięci jego uczestników i mieszkańców Dziembrowa. Serdeczne rozmowy, piękny śpiew, dobre uczynki, a nad tym wszystkim - głęboka Wiara.Na Ziemi Szczuczyńskiej odrodziło się harcerstwo.

W lipcu bieżącego roku nasza młodzież i dzieci byli zaproszeni na obóz do Polski. To były naprawdę piękne dni! Nie przestajemy zachwycać się organizacją życia obozu. 160 - osobowym obozem opiekowało się tylko dwoje dorosłych (nie licząc dwóch opiekunów dzieci z Białorusi): ksiądz - harcmistrz M. Daniluk i profesorka K. Majek. Ale jakich wspaniałych pomocników oni wychowali. Byli nimi harcerze, na których można polegać jak na Zawiszy. Jakiż to wspaniały przykład człowieka o wysokich zasadach moralnych ujrzały dzieci z Białorusi. Jak chciało się być podobnymi do nich, żeby tak jak oni kochać Boga i Ojczyznę, mieć otwarte serce dla bliźniego, żeby posiadać takie umiejętności jak oni i jak oni być zawsze pogodnymi.

Jesteśmy dumni z tego, że mamy takich Rodaków! Dziękujemy Bogu za spotkanie z nimi i ich nauczycielami jako prawdziwymi siewcami Dobra i Miłości. Mamy nadzieję, że ten siew da dobre plony i na naszej ziemi wzmocnią się Wiara, Dobroć i Miłość, że nie zginie nasza młodzież w dzisiejszych czasach zaniku duchowości.

H. BINDZIEJ

Dziembrowo
rej. szczuczyński

Będzie Polska Szkoła!

Rozpoczął się nowy rok szkolny. Dzisiaj kilkaset uczniów w Grodnie, Lidzie, Brześciu, Mińsku, Nowogródku, Sopockiniach i innych miejscowościach pobiera naukę tylko w języku polskim. Cieszy fakt, że w Grodnie rozpoczęła się budowa Polskiej Szkoły na 660 miejsc.

Cesarzowi - co cesarskie?

"Regulamin, dotyczący trybu zapraszania i działalności zagranicznych kapłanów na terenie Białorusi, przyjęty przez rząd, jest sprzeczny z wewnętrznym prawem kanonicznym Kościoła katolickiego" - stwierdził w wywiadzie dla "Biełorusskoj Diełowoj Gaziety" kardynał Białorusi Kazimierz Świątek.

W.w. regulamin, który został przyjęty 3 lipca b.r., przewiduje, że zapraszać cudzoziemskich kapłanów na Białoruś można tylko po uzgodnieniu tego z Radą ds. Religii przy Ministerstwie Kultury i Druku, przy tym z prośbą o zaproszenie powinien zwracać się przedstawiciel odpowiedniego wyznania, zarejestrowanego na Białorusi. W tym celu należy skierować do Rady zapytanie w formie pisemnej i w ciągu 20 dni oczekiwać na odpowiedź.

Należy przy tym wskazać do jakiej parafii zostanie skierowany kapłan. I gdy nawet otrzyma on zezwolenie na działalność, to, w przyszłości, gdy zajdzie potrzeba przeniesienia go do innej parafii, należy prosić o to zezwolenie u władz.

Jak wyjaśnił w wywiadzie udzielonym "BDG" przewodniczący Rady ds. Religii Aleksiej Żilskij, w styczniu b.r. Rada Najwyższa wprowadziła poprawki do Ustawy o wolności sumienia. W związku z tym, kwestia przyjazdu cudzoziemskich kapłanów jest rozstrzygana nie po uzgodnieniu z przedstawicielami danego wyznania, jak to było dotychczas, a z organami państwowymi na zasadach w.w. regulaminu. W lipcu Gabinet Ministrów opracowując regulamin wprowadził w życie wolę parlamentu. Zdaniem p. Żilskiego, regulamin nie wprowadza żadnych ograniczeń. Jednocześnie stwierdził on, że ostatnio do Republiki przyjeżdża wielu cudzoziemców na zaproszenia prywatne, a nieraz zwykłych turystów, którzy bez pozwolenia prowadzą działalność religijną. Pan Żilskij oświadczył, że tego typu działalność jest sprzeczna zarówno z Ustawą o swobodzie sumienia jak i z Ustawą o statusie obywateli zagranicznych i opracowany obecnie regulamin położy temu kres.

Należy zwrócić uwagę, że regulamin faktycznie wyklucza przenikanie na Białoruś nowych religii - zagranicznego kapłana powinna zapraszać miejscowa parafia. Decyzja rządu dotyczy nie tylko kapłanów wyznań egzotycznych lecz także tradycyjnych na Białorusi kościołów katolickiego i protestanckiego. Aleksiej Żylskij powiedział, że na Białorusi praktycznie nie ma kapłanów prawosławnych z zagranicy, podczas gdy w białoruskich kościołach sprawuje służbę ponad stu księży-cudzoziemców. Przy tym wielu z nich nie posiada żadnego zezwolenia.

3 sierpnia nuncjusz apostolski Augustyno Marketto spotkał się z premierem Białorusi Michaiłem Czygirem i wypowiedział przywódcy Rządu swój sprzeciw z powodu przyjętego regulaminu. Zdaniem nuncjusza, klimat, w którym działa kościół katolicki na Białorusi, znacznie się pogorszył.

Jednak argumenty posłańca papieskiego nie były wzięte pod uwagę. Aleksiej Żilskij powiedział w wywiadzie dla "BDG": "Nuncjusz nie zna prawa białoruskiego, dla niego istnieje tylko prawo Watykanu". Jednocześnie przewodniczący Rady ds. Religii podkreślił, że kardynał Białorusi Kazimierz Świątek zajmuje inne stanowisko. Razem z nim przeanalizowaliśmy wszystkie punkty regulaminu i żadnych zasadniczych sprzeciwów nie odnaleźliśmy", powiedział Aleksiej Żylskij.

Inaczej ocenił sytuację sam kardynał Świątek: " Nie ma i nigdy nie będzie różnicy zdań pomiędzy przedstawicielem Stolicy Apostolskiej i biskupem - powiedział on. Te zarządzenia ograniczają działalność episkopatu. O wszyskich nominacjach i przeniesieniach służbowych decyduje teraz nie biskup, a Rada ds. Religii oraz Rząd. Jest to sprzeczne ze stanowiskiem kościoła"

Co się zaś tyczy jego rozmowy z p. Żilskim, kardynał Świątek przypuszcza, że jego rozmówca nieprawidłowo go zrozumiał.

Kościół nie jest nastawiony przeciwko ustanowieniom władzy sowieckiej. "Każdy rząd posiada prawo przyjmować te lub inne ustawy, ale i kościół ma prawo ustosunkować się do tych ustaw na swój sposób", powiedział na zakończenie kardynał Białorusi Kazimierz Świątek.

Jurij DRAKOCHRUST
"Biełorusskaja Dziełowaja Gazieta"

DZIĘKUJĘ WAM, RODACY, ZA PAMIĘĆ

Niedawno"Głos" w artykule "Walczyli do końca" (nr. 26, 1995r.) opowiedział czytelnikom o walkach, prowadzonych przez Pierwszą Dywizję Piechoty Legionów, we wrześniu 1939r.

W tej dywizji, w 1 pp służył mój brat Józef Mackiel, który zginął 14 września w okolicy wsi Wola Wodyńska.

I oto prawie po 56 latach po raz pierwszy byłam na mogile brata.

O wypadkach, jakie miały miejsce 14 września 1939r., opowiedzieli mi starzy mieszkańcy wsi. Było to prawdziwe piekło.

Zmęczeni i ranni żołnierze 1 Pułku Piechoty po ciężkich walkach posuwali się w kierunku Włodawy. W pobliżu Woli Wodyńskiej zatrzymali się przy młynie by nieco odpocząć. Nic nie wskazywało na groźące niebezpieczeństwo, młynarz powiedział, że we wsi Niemców nie ma. Żołnierze wyruszyli w dalszą drogę.

Był wczesny wrześniowy poranek lecz wydawało się, że jest noc, ponieważ dymy płonącej wsi spowijały niebo. Zmęczeni żołnierze schodzili z niedużego wzniesienia i nikt z nich nie myślał, że są to ich ostatnie kroki.

Nieoczekiwanie zagrzmiały pierwsze salwy niemieckich karabinów maszynowych, uderzyły działa. Strzelano z dachów i krzaków. W ciągu kilku minut całe pole zostało usłane trupami i wijącymi się z bólu rannymi. W te straszne minuty około 300 osób pozostało na zawsze na polu bitwy. A jednak i tu broniącym się Polakom udało się zniszczyć około 30 wrogów.

Był upalny dzień, słońce świeciło wysoko. Ranni z ostatnią modlitwą żegnali się z błękitnym niebem i zasypiali na zawsze.

Na prośbę mieszkańców wsi Niemcy pozwolili pogrzebać ciała poległych. Jednym z mieszkańców wsi był 14- letni wówczas Henryk Sychulec, świadek tamtych dni pełnych grozy. Mieszkańcy Woli Wodyńskiej ustalili nazwiska wszystkich poległych i pogrzebali ich na miejscowym cmentarzu wojskowym.

Wdzięczni mieszkańcy, młodzież i sołtys Edward Sychulec utrzymują cmentarz w należnym porządku. Spoczywa tu ok. 300 ofiar wypadków 14 września 1939r. I tylko kilka mogił jest odwiedzanych przez krewnych. Ostatnio była pewna pani z Warszawy i ja, która niedawno odnalazłam prochy swego brata.

Dwa razy do roku przybywają tu kombatanci wojny obronnej 1939r., by uczcić pamięć tych, którzy polegli czternastego dnia wojny. Kapłani odprawiają żołobne nabożeństwo.

W centrum cmentarza widnieje piękny pomnik, na szczycie którego znajduje się majestatyczny, dumny orzeł ze złocistą koroną - niby stoi na warcie chroniąc spokój śpiących snem wiecznym żołnierzy polskich.

Za pośrednictwem gazety pragnę serdecznie podziękować mieszkańcom Woli Wodyńskiej, a szczególnie sołtysowi p. Edwardowi Sychulcowi oraz jego ojcu Henrykowi Sychulcowi za pamięć o tych, którzy złożyli swe młode życie w ofierze za niepodległość i rozkwit naszej ukochanej Ojczyzny- Polski.

Jadwiga KOSOBUCKA
w. Soły
rejon smorgoński.

W KILKU ZDANIACH

• Centralna Komisja Wyborcza ustaliła, że powtórne wybory do Rady Najwyższej Republiki Białoruś i terenowych organów władzy odbędą się w środę 29 listopada b.r.

• Na Białorusi przebywał z oficjalną wizytą wicekanclerz, minister spraw zagranicznych Niemiec Klaus Kinkiel.

• W ciągu lipca Bank Narodowy Białorusi zakupił ok. 58 mln USD i 118 mld rubli rosyjskich, w wyniku czego wyemitowano dodatkowo 1 trylion białoruskich rubli.

• Wg stanu na 1 sierpnia w Republice zanotowano 114940 bezrobotnych. Przewiduje się, że do końca roku liczba ta wzrośnie do 180 tysięcy, co będzie stanowić ok. 2 - 2,4% ogólnej ilości osób zdolnych do pracy.

• Jak oświadczył prezydent RB Aleksander Łukaszenko, zapowiedziane przez środki masowego przekazu wycofanie podręczników do nauczania przedmiotów humanistycznych wydanych w latach 1992 - 1995, nie odbędzie się.

• W pierwszym półroczu b.r. w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku na 596 przedsiębiorstw Białorusi zanotowano wzrost produkcji, a na 1083 - jej spadek.

• 19 sierpnia wyruszyła z Białegostoku III Ekumeniczna Pielgrzymka Białystok - Grodno - Wilno.

• Ok. 150 tysięcy pielgrzymów z kraju i zagranicy uczestniczyło w obchodach dorocznego święta Wniebowzięcia NMP na Jasnej Górze.

• W Białymstoku w miejscu gdzie niegdyś stała Wielka Synagoga został odsłonięty pomnik ku czci 2000 spalonych tu Żydów. W uroczystościach związanych z kolejną rocznicą powstania w Białostockim Getcie wzięli udział przedstawiciele organizacji żydowskich z Polski i zagranicy.

• W ciągu ostatnich lat w województwie białostockim przybyło 40 tys abonamentów telefonicznych.

• W lipcu b.r. Międzynarodowy Fundusz Walutowy wydzielił Litwie 32,2 mln dolarów.

• 24 sierpnia Ukraina, a 27 sierpnia Mołdowa obchodziły czwartą rocznicę niezależności.

• Według najnowszych danych w Berlinie mieszka obecnie ponad 27 tys osób z polskim obywatelstwem i ok. 80 tys przesiedleńców z Polski.

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie p. Anny Sadowskiej - Marczyk - prezesa Oddziału ZP w Wołkowysku z powodu tragicznej śmierci **Ireny MARCZYK** składają Zarząd Główny, Obwodowy i oddział ZPB w Wołkowysku.

AKTUALNOŚCI ~ FAKTY ~ WIADOMOŚCI

GDY SĄ PIENIĄDZE I CHĘCI

Dobiegł końca pierwszy rok akademicki w Grodzieńskim Oddziale Niepaństwowego Instytutu Wiedzy Współczesnej. Zwróciliśmy się do kierowniczki Oddziału p. Darii Paszkowskiej z prośbą by opowiedziała o wynikach pracy za rok oraz o warunkach przyjęcia na studia w roku następnym.

- Nasz Oddział został otwarty w Grodnie w końcu ubiegłego roku. Ogłaszając warunki rekrutacji mieliśmy pewne wątpliwości, czy tego typu szkoła wyższa wzbudzi zaciekawienie wśród młodzieży. Jak się okazało nasze obawy były płonne. Było dużo chętnych zdobyć kwalifikacje zawodowe ekonomisty - menadżera, ekonomisty, prawnika. W wyniku na 3 wydziały - ekonomiczny, finansowo - kredytowy i prawniczy - przyjęliśmy 83 osoby.

W salach wykładowych Domu Nauki i Techniki stworzyliśmy niezbędne warunki, zaprosiliśmy wykładowców o wysokich kwalifikacjach zawodowych ze szkół wyższych Grodna. Program nauczania przewidywał nie tylko zdobywanie wiedzy w zakresie wybranego przedmiotu lecz także doskonalenie umiejętności posługiwania się językiem obcym, w szczególności - angielskim.

I chociaż włożyliśmy w tę sprawę dużo wysiłku, wyniki zimowej sesji egzaminacyjnej były zasmucające. Poszczególni studenci rozważali tak: ponieważ oni sami lub ktoś za nich płaci pieniądze, to niekoniecznie trzeba się nauczyć. Dobry stopień zawsze wystawią a i dyplom później wydadzą...

Nasi wykładowcy zastosowali wysokie wymagania i każdy student otrzymał takie oceny na jakie zasługiwał. W wyniku tego latem do egzaminów przystąpiło 53 studentów.

Dario Wacławowno! Jak się odbywa obecnie przyjęcie nowych studentów?

Biorąc pod uwagę smutne doświadczenie z roku ubiegłego, kiedy to przyszły do nas osoby wykazujące niski poziom wiedzy, w tym roku zorganizowaliśmy kursy przygotowawcze.Egzaminy końcowe stały się dla słuchaczy jednocześnie egzaminami wstępnymi do instytutu. Co się zaś tyczy pozostałych ubiegających się o studia, to jak wynika z dokumentów, spośród nich 60% stanowią medaliści. Wielu z nich udaje się na studia na podstawie zawartych umów, kiedy to przedsiębiorstwa lub organizacje komercyjne nie tylko gwarantują opłatę za naukę lecz zapewniają również przyszłe miejsce pracy.

Mamy już około 100 podań. Podania przyjmujemy nadal. Jeśli ktoś dotychczas nie zdołał złożyć potrzebnych dokumentów może to uczynić teraz. I niech młode osoby, pragnące uzyskać wykształcenie wyższe w zakresie ekonomiki lub prawa nie obawiają się z powodu określenia uczelni "niepaństwowy". Nasz dyplom ma taką samą wartość jak dyplom państwowy, wiedzę również zapewniamy na poziomie współczesnym.

W dzisiejszych czasach rozpoczynać nową działalność nie jest rzeczą łatwą. Jakie macie trudności?

Chociaż wynajmujemy lokal w Domu Nauki i Techniki, chcielibyśmy jednak mieć coś własnego. Dlatego oczekujemy na propozycje ze strony przedsiębiorstw,firm i innych organizacji - które dysponują wolną, nadającą się do użytku powierzchnią.

Dziś białoruscy przedsiębiorcy nawiązują dogodne kontakty gospodarcze z partnerami z Polski, rozszerzają się również kontakty w dziedzinie kultury pomiędzy obu krajami. Dlatego zamierzamy wprowadzić naukę języka polskiego, spodziewając się pomocy zainteresowanych osób i organizacji. Chętnie uwzględnimy również propozycje Związku Polaków.

Rozmawiał
Ryszard KARACZUN

DO ZOBACZENIA ZA ROK

Na scenie białostockiego amfiteatru pod otwartym niebem odbyły się III Spotkania Artystyczne Białystok-Grodno. Tego typu imprezy są organizowane wspólnie przez Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne i Związek Polaków przy poparciu władz obu krajów oraz licznych sponsorów. Na tegoroczne Spotkania przybyli wicemarszałek Aleksander Małachowski, poseł na Sejm, przewodniczący Komisji ds. Mniejszości Narodowych Jacek Kuroń, wiceminister kultury RP Michał Jagiełło, Konsul Generalny RB w Białymstoku Michaił Slemniow, Konsul Generalny RP w Grodnie Mariusz Maszkiewicz, wicewojewoda białostocki Grzegorz Rykowski, poseł na sejm Stanisław Maliszewski, kierownictwo BTSK i ZP.

W Spotkaniach uczestniczyły białoruskie zespoły z terenu Białostocczyzny oraz polskie z Grodzieńszczyzny.

Nie bacząc na niepewną pogodę (przez cały czas trwania imprezy nad miastem wisiały ciężkie chmury), mimo dość wysokich cen biletów, w amfiteatrze zebrała się liczna widownia. Przy wejściu odbywały się targi książki, prezentowanej przez miejscowe wydawnictwa, obok grupa inicjatywna zbierała podpisy na kandydaturę Aleksandra Kwaśniewskiego w przyszłych wyborach prezydenckich.

Jak zaznaczył przy uroczystym otwarciu Spotkań prezes BTSK Jan Syczewski, "celem Spotkań jest przenikanie kultur obu narodów, głębokie poznanie kultury Białorusinów przez Polaków oraz poznanie kultury polskiej przez Białorusinów".

Z kolei Jacek Kuroń podkreślił, że budujemy świat nie taki, w którym "sobie wzajemnie pomagają i wzajemnie się kochają".

Koncert wspólnie prowadzili Walentyna Łaskiewicz (Białystok) i Wiktor Gubicz (Grodno). Nie sposób wymienić wszystkich wykonawców. Piękne białoruskie pieśni ludowe wykonywał zespół z Gorodka, który już od 40 lat koncertuje nie tylko w Polsce lecz i poza jej granicami. Prastare pieśni, pamiętające czasy prababek, zaprezentował zespół "Tyniewiczanki" z Tyniewicz Wielkich koło Hajnówki (kierowniczka zespołu Walentyna Frankowska), bardzo oryginalny był występ zespołu młodzieżowego "Czeremszyna" ze wsi Czeremcha. Występowały również szeroko znane chóry: chór Domu Kultury w Hajnówce, który posiada już 15-letni dorobek twórczy oraz chór Miejskiego Oddziału BTSK w Białymstoku.

Białoruś jako pierwsze reprezentowały "Grodzieńskie słowiki", które jak zawsze po mistrzowsku wykonały wiele utworów w różnych językach, a szczególnie spodobała się publiczności Ela Żubrawska, która solo przy akompaniamencie zaśpiewała "Polskie kwiaty".

Burzliwe oklaski zdobył znany już na Białostocczyźnie grodzieński bard Wiktor Szałkiewicz, któremu niestety, przypadło w udziale wykonać tylko dwie piosenki. Niezawodny był występ chóru "Głos znad Niemna", a pieśń "Hej sokoły" śpiewała wraz z solistą Czesławem Walukiem i chórem cała widownia. I pomimo tego, że zaczął padać drobny deszczyk, widzowie trwali nadal zauroczeni występem zespołu "Przyjaciele" z Lidy.

Wspaniałym akcentem całej imprezy była część finałowa, kiedy to wszyscy wykonawcy na czele ze "Słowikami" wyszli na scenę i wspólnie zaśpiewali piosenki: polską "Piękna nasza polska cała" oraz białoruską "Lublu nasz kraj, staronku hetu..."

Jednym słowem impreza się udała!

W ulewnym deszczu opuszczaliśmy gościnny Białystok. Do zobaczenia za rok w Grodnie na IV Spotkaniach!

Józef DZIURBEJKO.



KRÓTKO ZE ŚWIATA

Oszczędność Corsy

Na początku września na targach samochodowych we Frankfurcie Opel przedstawi prototyp modelu Corsa, który jadąc ze zmienną prędkością spala 3,4 l paliwa na 100 km. Przy jeździe ze stałą prędkością 90 km\h auto ma spalać 2,6 l.

Oszczędna Corsa ma być napędzana silnikiem typu turbodiesel o pojemności 1,7 l z bezpośrednim wtryskiem. Auto ma się rozpędzać do "setki" w 15 sekund i osiągać maksymalną prędkość 150 km/h.

W Niemczech już od kilku lat producenci mówią o konstrukcji aut, które zużywałyby ok. 3 l paliwa na 100 km. Władze Niemiec myślały nawet o wprowadzeniu drakońskich podwyżek cen paliwa albo o dodatkowych podatkach, by zmusić koncerny motoryzacyjne do konstrukcji i produkcji tak ekonomicznych samochodów.

Państwowa wyprzedaż

Czeski rząd zaostrzył apetyty inwestorów informując,że przygotowuje się do kolejnej rundy prywatyzacji. Ministrowie otrzymali polecenie "radykalnej redukcji" własności państwowej w ponad 50 strategicznych przedsiębiorstwach. Premier Vaclav Klaus powiedział, że akcje 53 firm, o wartości nominalnej 6,08 mld dolarów, będą sprzedane tak szybko, jak to możliwe. Analitycy przewidują jednak, że nowa fala wyprzedaży zacznie się dopiero po wyborach w 1996 roku.

Samochodowy Tajwan

Władze Tajwanu postanowiły wesprzeć finansowo rodzimy przemysł samochodowy. Ma to zmniejszyć zależność tajwańskich firm od japońskich koncernów i przygotować je do zniesienia barier celnych. Tajwan ma jeden z najlepiej rozwiniętych przemysłów samochodowych w Azji. W zeszłym roku wyprodukowano tu 693 tys. samochodów osobowych i ciężarowych. Spośród ok. 4,7 mln gospodarstw domowych ok. 3,6 mln ma samochód osobowy. W większości pochodzą one z 13 lokalnych montowni prowadzonych przez firmy japońskie, amerykańskie i europejskie.

W ramach programu rozbudowy przemysłu samochodowego władze Tajwanu wyłożą ok. 20 mln dolarów, by sprzedać projekt produkcji silników rodzimej konstrukcji -ma on kosztować 60 mln dolarów i będzie finansowany głównie przez tajwański biznes. Zakłada się, że produkcja nowych silników o pojemności 1200 ccm (w ich konstrukcji pomogą specjaliści z brytyjskiej firmy Lotus) zacznie się w 1997r. W 2000 r. będzie ich można wyprodukować 70 tysięcy.

O P I N I E

NIE MA EUROPY BEZ ROSJI

Rozmowa z Władymirem ŁUKINEM, przewodniczącym Komitetu Polityki Zagranicznej Rosyjskiej Dumy Państwowej

Od redakcji: Wywiad z Władymirem Łukinem, którego obszerne fragmenty prezentujemy na naszych łamach, stał się głośny na całym świecie. Przede wszystkim dlatego, że prezentuje on w syntetycznej formie wykład rosyjskiej geopolityki. Można polemizować z niektórymi tezami autora, ale trudno odmówić mu precyzji w analizie sytuacji międzynarodowej. Warto dedykować ten tekst naszym rodzimym tytanom myśli. Wywiad przeprowadzono po powrocie Łukina z Niemiec.

- Z kim by nie rozmawiać w ciągu tych dwóch dni w Bonn, od razu pojawiał się temat poszerzania NATO i stanowiska Rosji. W zasadzie wszyscy rozmówcy zgodnie twierdzili: NATO jest fundamentem europejskiego bezpieczeństwa. Rosja nie musi się bać jego rozszerzenia...

- Jeśli NATO miałoby stać się fundamentem bezpieczeństwa europejskiego oznaczałoby to, że Rosja jest na zewnątrz systemu podejmowania decyzji o zasadniczym znaczeniu, także tych, które dotyczą jej samej(...) Rosja zostanie odsunięta od podejmowania ważnych decyzji, oto istota sprawy, a nie w tym, że NATO zacznie nagle totalną wojnę.

Problem polega na tym, czy NATO będzie fundamentem europejskiej struktury bezpieczeństwa, czy też wejdzie do niego jako ważny, ale nie najważniejszy element. W tym drugim przypadku decyzje strategiczne będą podejmowane w innym miejscu, a nie w kwaterze głównej Paktu(..)

- W takim razie, co - według pana - dać może program Partnerstwa dla Pokoju, wokół którego było tyle szumu?

-To chytry plan. Zasada "16+1"prowadzi w praktyce do rozpadu partnerskich stosunków, które są jeszcze między Rosją a krajami byłego Związku Sowieckiego. Kiedy byłem jeszcze ambasadorem w USA, brałem udział w rozmowach, w czasie których mówiono mi o tym programie. Zadałem tylko jedno pytanie- a czy przyjmiecie zbiorowe uczestnictwo. Nie - odpowiedziano - tylko "16+1" wszystko było jasne. Przy takiej zasadzie nie są możliwe żadne układy bezpieczeństwa Rosji z krajami WNP.

- Tak, ale w końcu weszliśmy do tego programu.

-To, że weszliśmy do programu zanim rozwiązano ostatecznie kwestię bezpieczeństwa w Europie, naszych stosunków z NATO i UZE, uważam za błąd. Trzeba było to robić równocześnie(..)

- Niektórzy politycy uważają, że nie należy dopuścić Rosji do"wielkiego stolu". Z drugiej zaś strony wiedzą, że bez Rosji nie da się rozwiązać kardynalnego problemu bezpieczeństwa.

- Nikt nie lubi się dzielić kwotami przeznaczonymi na uran, ropę naftową, a także godzić się na udział innych w podejmowaniu ważnej decyzji. Niemcy, przegrawszy wojnę, teraz są dopuszczone do podejmowania decyzji, podczas gdy Rosja, która dobrowolnie oddała wszystkie swoje pozycje, ale, być może, zbyt szybko i bezwarunkowo- została odsunięta od tego systemu.

- W jednej z dyskusji powiedział pan, że Niemcy skłonne są zwracać większą uwagę na polskie psychozy, niż na rosyjskie.

-Polska psychoza polega na tym - nie jest ważne, czy coś jest dobre dla Polski, ważne jest to aby było to złe dla Rosji. Jeśli Polska wstąpi do NATO będzie to bardzo dziwne - znajdzie się w jednej organizacji z państwem, które otrzyma pełną swobodę w odniesieniu do polskiego przemysłu zbrojeniowego. Wielu Polaków w prywatnych rozmowach, kiedy kończą się oficjalne zachwyty nad NATO, wyrażają wielką obawę z powodu niektórych tendencji istniejących w niemieckich kręgach politycznych.

Sądzę, że Niemcy dużo przeszły, sporo się nauczyły i nie ma obawy o ich demokratyczny ustrój. Są jednak i inne tendencje. Jest u nich sporo polityków- europejczyków z przekonania, ale są i europejczycy z wychowania. Jest też znaczna część powierzchownych europejczyków, którzy są raczej pangermanistami. Wiąże się to z aktywizacją niemieckiej polityki wschodniej, a także z polityką wobec Chorwacji, Bośni i Hercegowiny.

Nawiasem mówiąc, uważam decyzję kanclerza Helmuta Kohla w tym i Bundestagu, skierowania do Chorwacji, Bośni i Hercegowiny niemieckiego kontyngentu wojskowego i samolotów " Tornado" za błąd(...)

- U Niemców występuje też swego rodzaju psychoza biorąca się z lat minionych. Czy Niemcy mogą stać się normalnym krajem, przekreślić swoją historię?

- Myślę, że Niemcom nikt nie powinien czynić wyrzutów. Ale u nich samych powinien funkcjonować system hamowania. Dla przykładu, jeśli pojawiłaby się sytuacja, w której musielibyśmy wprowadzić siły pokojowe do Czech, nie optowałbym za tym pod żadnym pozorem, biorąc pod uwagę naszą interewencję w 1968(...)

Oczywiście, Niemcy po zjednoczeniu to zupełnie inny kraj. Jeśli mówimy o wielkim systemie, kształt przyszłej Europy zależy od dwóch spraw -demokratyzacji Rosji i europeizacji Niemiec. Z tego powodu nadzwyczajne znaczenie ma dwustronny dialog niemiecko- rosyjski na ten temat na wszystkich płaszczyznach - na najwyższej, dyplomatycznej, na parlamentarnej, między narodami.(..)

- Zwolennicy poszerzenia NATO na Wschód mówią o próżni jaka powstała w Środkowej i Wschodniej Europie.

- Problem polega na tym, że w obszarze między Niemcami a Rosją nie istnieje żadna niebezpieczna próżnia. Teza ta byłaby słuszna, gdyby ktoś naprawdę wierzył, że kraje znajdujące się na tym obszarze są zagrożone i ktoś chce je pochłonąć- czy to Niemcy, czy Rosja. Ale ani jedno, ani drugie państwo nie zamierza tego robić. To prawda, że Niemcy są silne ekonomicznie i będą miały wpływ w tych krajach. Jestem jednak daleki od myśli, by Niemcy planowali wojskowo-polityczną akcję.Rosja zaś nie chce, ale i nie może tego zrobić. Skoro więc nie ma próżni, oznacza to, że jest czas, żeby spokojnie zrobić przerwę i przemyśleć obecną i przyszłą sytuację.

- O czym konkretnie, według pana, należałoby rozmawiać w czasie tej przerwy?

- Przede wszystkim należy zaprzestać rozmowy o tym, że rozpoczyna się poszerzanie NATO. O ile wiem, podczas ostatniej rozmowy Jelcyna z Clintonem nastąpiło porozumienie o zamrożeniu tego problemu do końca tego roku(...)

Po drugie. Na miejscu Zachodu wykreśliłbym z politycznego leksykonu tezę, którą osobiście uważam za prowakacyjną, że Rosja nie ma prawa weta w sprawie poszerzenia NATO. Z punktu widzenia prawniego tak, to oczywiste. Ale z punktu widzenia politycznego to bezsensowne. Dlatego, że bez Rosji nie da się tego problemu rozwiązać. Jest to teza prowokacyjna dlatego, że Rosji mówi się: rozwiązujemy europejski problem bez was(..)

Następna sprawa- szybka intensyfikacja dialogu na temat budowy konturów bezpieczeństwa. Należy stworzyć intelektualną platformę - NATO- Rosja. Dialog ten powinien objąć wiele krajów. Najpierw zmobilizowałbym intelektualny potencjał Rosji i Niemiec (...)

- Pięknie, ale ja już słyszę krzyk z Warszawy: ot i proszę, oni znowu zaczynają dzielić Europę bez nas i ponad naszymi głowami.

-No i właśnie dlatego dialog powinien być nie dyplomatyczny, ale intelektualny. Natomiast zamiast krzyczeć, lepiej byłoby zapoznać się z dokumentem, który powstanie po tej wymianie poglądów, i wziąć udział w jego udoskonaleniu. Wśród Polaków jest sporo spokojnych i dobrych specjalistów, można by zaprosić do pracy któregoś z nich (...)

- Jak pan widzi rolę USA w tym diagu?

Jak najaktywniejszą. Podkreślam, byłoby rzeczą nierealistyczną i dla Rosji niewygodną robić coś, co można by odebrać jako chęć izolacji Ameryki od spraw europejskich. Z dłuższej perspektywy dla Rosji korzystny jest udział amerykańskiego czynnika polityczno-wojskowego w Europie. Dlá utrzymania równowagi sił i intersów. Niemcy nie dojrzeli jeszcze do tego, by Amerykanie całkowicie wycofali się z Europy. Będziemy wyznaczać samodzielną rolę nie dla Niemiec, ale dla europeizujących się Niemiec. To jest takich Niemiec, które będą chronić nie tylko swój interes. I to w Europie od Atlantyku do Uralu, a nie tylko w Europie do Bugu. Dlatego Rosja jest tak ważna dla Niemiec, jeśli one naprawdę stawiają na Europę. W przeciwnym razie Rosja znowu będzie szukać wojskowych sojuszników, a nie zainteresowanych gospodarczo partnerów. Ale to byłby zły scenariusz dla rozpoczynającego się trzeciego tysiąclecia.

("Siegodnia", nr. 488, 14.07. 1995r.tłumaczył J. Engelgard)

Niszczymy czy ratujemy?

W "Głosie znad Niemna" Nr 29 (167) został zamieszczony list Pana Aleksandra Miniejko pt."Zakłócono spokój naszych przodków".

W liście oburza się on tym, że na cmentarzu w Brzostowicy zostały ścięte drzewa.

Ten list jest jaskrawym przykładem, że często człowiek nie umie, lub nie chce zrozumieć całokształtu problemu, jego skomplikowania, a ocenia rzeczy powierzchownie, widzi tylko to, co chce widzieć.

Zwiedzającego cmętarz cieszy spokój, szmer liści, cień drzew, chroniący od letniego upału.

Co innego widzi ten, kto dba o cmętarz, opiekuje się nim.

Brak poczucia miary, nieprzemyślenie często prowadzą do tego, że ludzie sadzą jakieś drzewo koło pomnika, ciesząc się niby to z dobrego uczynku i dobrze spełnionego obowiązku. A nawet gdy jakaś samosiejka zaczyna rosnąć, nie zwraca się na to uwagi. A zdarza się to dosyć często. Drzewa szybko rosną, wplatają się w ażurowe ogrodzenia wyciągając je z ziemi, korzenie podważają przepiękne pomniki, walące się na ziemię, roztrzaskują się. Nie mówiąc już o tym, że jesienią z drzew pada mnóstwo liści. I tu zaczyna się już ciężka praca-sprzątanie cmentarza. Bo co za dużo to nie zdrowo. Czas mija szybko, próchnieją wiekowe lipy, kasztany, ogromne topole. I po jakiejś ulewie, burzy łamią się ogromne gałęzie, padają drzewa. A przecież dookoła stoją zabytkowe ogrodzenia stanowiące dzieła sztuki odlewniczej, kowalskiej. Dookoła znajdują się pomniki zarówno zabytkowe, pamiętające czasy napoleońskie, jak i wcześniejsze z czerwonej cegły oraz nowe granitowe i marmurowe.

Ogromna spróchniała topola czy kasztan padając łamie krzyże, strąca z cokołu i roztrzaskuje pomniki, miażdży metalowe ogrodzenia. Kto usunie leżące drzewo, postawi na miejsce pomnik? Jak naprawić zniszczone ogrodzenie? Rosnące koło muru drzewa wywalają i rozsadzają mur. Kto to będzie naprawiał, remontował, usuwał skutki?

Czy o tym pomyślał ktoś z naszych przodków, kto tak hojnie i z zamiłowaniem sadził maleńkie drzewka? Czy myślał, co z tego wyniknie w przyszłości? W czasie wojny i po 1945 roku tragiczny i okrutny los spotkał nas, nasze świątynie i cmentarze. Wielu Polaków stało się ofiarami wojny, inni w wyniku deportacji na wschód i repatriacji (deportacje na zachód) byli zmuszeni opuścić rodzinne strony. Połowa grobów na cmentarzach pozostała bez opieki. Czas dopełnił dzieła zniszczenia cmentarza. Prawdziwe zdziczenie, po prostu busz z drzew, krzaków i zarośli, traw i chwastów.

Co roku jesienią w "Głosie znad Niemna" nawołujemy, apelujemy o czyny społeczne, o porządkowanie cmentarzy. Niektóre cmentarze są już w miarę zadbane, oczyszczone i uporządkowane. Jednak większość straszy nadal swym wyglądem. W większości porządkowanie sprowadza się do usuwania ogromnych, spróchniałych drzew, które zagrażają istnieniu dziesiątków pomników, krzyży, ogrodzeń i murów cmentarnych. Nieraz nie wystarczy do tego tylko piła i topór. Na cmentarzu w Adamowiczach koło Grodna używano do usuwania drzew potężnego dźwigu. I pomyśleć, że te problemy stworzyli dla nas nasi przodkowie. My, sadząc na cmentarzu maleńkie drzewka, nie zadajemy sobie trudu pomyśleć, że problemy z usuwaniem ogromnych już drzew i remontem pomników będą mieć nasze dzieci i wnuki.

A warto byłoby o tym pomyśleć. Byłem na cmentarzu w Brzostowicy. Zupełnie nie mam pretensji do tego, że ksiądz Roman zmobilizował ludzi i oczyścił cmentarz od zagrażających mu drzew. Z tego wypada tylko cieszyć się.

Jest to pierwszy krok w porządkowaniu cmentarza. Dalej musi być poszerzony cmentarz i odnowiony mur. To są prawdziwe troski i ważne zadania. Zresztą nie tylko w Brzostowicy. Wszędzie już dziś warto, aby prezesi oddziałów Związku Polaków i aktywiści pomyśleli nad tym, jak będzie się odbywało jesienne porządkowanie cmentarzy. Chodzi mi o to, by nie ograniczało się ono jedynie do grabienia liści, gdy cmentarz przypomina zdziczały busz, zagrażający nie tylko pomnikom, ale cmentarzowi w ogóle. I tu już będą bardziej przydatne piła i siekiera. A więc czeka na nas ciężka,ale bardzo potrzebna praca nad ratowaniem zabytków naszej kultury i historii, jakim są cmentarze, polegająca na usuwaniu zagrażających im drzew. Chodzi o to, by nie robić tego w ostatni dzień.

Tadeusz MALEWICZ

SPRAWY KOMBATANCKIE

Wojna była jedna, a weteranów podzielono na "swoich" i "cudzych"

Od chwili powstania Stowarzyszenia Kombatantów Polskich przy Związku Polaków na jego czele stoi p. **Apoloniusz WOLIŃSKI.**

Na początku powstał Klub Kombatantów - opowiada pan Woliński. - Jednoczył on tych, którzy w śmiertelnej walce we wrześniu 1939r. stawili czoła wrogowi. Klub wzbudził zaciekawienie. Zresztą nie czekałem, aż ktoś z byłych żołnierzy sam się zgłosi. Zbierałem informacje o kombatantach za pośrednictwem znajomych, przyjaciół i działaczy Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. A. Mickiewicza.

Takim sposobem w naszym klubie gromadziliśmy ciekawe materiały, dotyczące polskich kombatantów, ich życia, udziału w operacjach bojowych,losu w okresie powojennym. Informacja napływała nie tylko z terenów Grodzieńszczyzny lecz również z Bobrujska, Pińska, Brześcia i innych miast Białorusi.

Było to rzeczą zrozumiałą, ponieważ w byłym ZSRR żołnierzy września 1939r. nie zaliczano do weteranów, nikt na nich nie zwracał uwagi. Taka niesprawiedliwość upokarzała tych ludzi, którzy ofiarnie walczyli o niezależność kraju. Przy tym walczyli w warunkach, gdy w ich plecy wbijał się bezlitosny bagnet Czerwonej Armii, która w sposób zdradziecki po napaści hitlerowskich Niemiec uderzyła na Polskę. Może właśnie to było główną przyczyną obojętnego stosunku do polskich żołnierzy września, przynajmniej o tym otwarcie i wyczerpująco nikt z kierownictwa ZSRR nigdy nie mówił. W 1939r.ZSRR i hitlerowskie Niemcy działali jako sojusznicy. I chociaż swoją zdradziecką napaść na Polskę bolszewicy maskowali pod postacią wyzwoleńczego pochodu, ale to nie zmienia sedna sprawy.

- Zakończyła się wojna, swój znaczny udział w Zwycięstwie nad faszyzmem wnieśli również Polacy. Ale co dziwi, przez dziesięciolecia stosunek do kombatantów 1939r. nie ulegał zmianie. Oto przykład kompleksu wychowania stalinowskiego.

- Aby bronić interesów tych ludzi, pomóc im w życiu codziennym postanowiliśmy utworzyć nasz Klub - mówi prezes SPK.- Niebawem o naszej działalności dowiedziano się w Warszawie. Zaproszono mnie do Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Federacji Światowej, pytano o działalność i problemy nas nurtujące. Okazało się, że polskie organizacje kombatanckie już od dawna działają w Ameryce, Kanadzie, Australii i innych krajach świata. Jedynie w ZSRR nie zezwalano na tworzenie organizacji kombatanckich różniących się od oficjalnych organizacji weteranów.

- Ale jednak odbyło się zebranie założycielskie i organizacja została oficjalnie zarejestrowana.

- Tak. Ale stało się to możliwe przy pomocy Obwodowej Rady Weteranów, w której skład weszliśmy jako pododdział strukturowy. W związku z tym przypomniał mi się taki oto epizod.

Postanowiliśmy przeprowadzić



kolejny zjazd, uzgodniliśmy tę sprawę z Obwodową Radą Weteranów, zaprosiliśmy gości z Polski.Na zjazd przybyli przeważnie weterani Armii Krajowej, by powołać własne stowarzyszenie. Wiedząc o stosunku naszych władz do tych żołnierzy, nie mogliśmy otwarcie mówić o prawdziwym celu zjazdu. Oczywiście, wielkie było oburzenie przedstawicieli obwodowej organizacji weteranów gdy nieoczekiwanie dla nich rozmowy potoczyły się w innym niż oczekiwano kierunku. Ale nic już zrobić nie mogli, ponieważ na sali byli obecni goście- przedstawiciele Ambasady RP w Mińsku oraz goście z Warszawy.

- Panie Woliński, często używamy określenia- żołnierze polscy. Czy mowa tu wyłącznie o osobach narodowości polskiej?

- Gdy zaczynaliśmy tworzyć swoją organizację, braliśmy pod uwagę właśnie Polaków. Ale gdy zaczęliśmy zbierać materiały, to się okazało, że w wojnie obronnej 1939r. brało udział wielu Białorusinów i przedstawicieli innych narodowości-żołnierzy wojska Polskiego, którzy wówczas byli obywatelami Polski. Dlatego zajmujemy się wszystkimi kombatantami niezależnie od ich narodowości.

- Jaką pomoc możecie okazać? Co może zrobić taka organizacja społeczna, która dysponuje tylko skromnymi środkami ze źródeł dobroczynnych, nie posiada własnego źródła dochodów i pomijana jest przez państwo. Wojna była jedna i wróg jeden, a jak różny jest stosunek względem weteranów 1939r. i lat 1941-1945.

- Niesprawiedliwość w stosunkach żołnierzy września stopniowo zanika. Trzeba przyznać, że w tym kierunku dużo zdziałał polski rząd oraz wyżej wspomniane Stowarzyszenie w Warszawie. Dwaj kombatanci otrzymali wózki inwalidzkie, okazujemy pomoc materialną i finansową tym, którym żyje się szczególnie ciężko. Niekiedy ta pomoc wynosi dwa lub więcej minimalnych płac. Pieniądze uzyskaliśmy nie od władz lecz z Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie. I za tę pomoc nasi kombatanci są bardzo wdzięczni. Niekiedy otrzymujemy pomoc również od poszczególnych osób narodowości polskiej z zagranicy.

Niestety środki te są zbyt małe by ich wystarczyło wszystkim potrzebującym, zwłaszcza w ciężkich chwilach. Ludzie, którzy narażali swe życie w walce z wrogiem, a później przez wiele lat sumiennie pracowali na korzyść państwa obecnie są porzuceni na postawę losu. Zdarzało się- mogę to zaświadczyć, że w niektórych rodzinach brakowało pieniędzy na kupno trumny dla nieboszczyka.

Taka jest gorzka prawda. Ale jest taka jaka jest. Mamy nadzieję, że nasze zmartwienia dotrą do kierowników struktur komercyjnych i przedsiębiorstw. Jesteśmy bardzo wdzięczni Zjednoczeniu "Monolit", którym kieruje p. Stanisław Bujnicki, za stałą opiekę i pomoc.

Niedawno w Grodnie otwarto Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej. Tam także ustosunkowują się ze zrozumieniem do naszych potrzeb i okazują nam doraźną pomoc.

Dobrze jest, że mamy własną organizację kombatancką, która działa nie bacząc na trudności. Są zainteresowani ludzie, którzy pomagają, w organizacji panuje braterstwo broni - wszystko to pomaga przezwyciężać niedolę.

Niegdyś weterani bronili ojczystej ziemi przed wrogiem, dziś walczą o własną egzystencję, o własny honor. Taki oto jest nasz dziwny kraj, takie jest niezrozumiałe stanowisko jego władz.

Ryszard KARACZUN.

Wspomnienie o Flotylli Pińskiej



O Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w Pińsku, nazywanej przed wojną najczęściej Flotyllą Pińską, pisałem rok temu w "Głosie znad Niemna"/Nr 17, 11-17.07.1994r/, w związku z wystawą w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku, poświęconej 75-tej rocznicy powstania Marynarki Wojennej. Dziś pragnę przedstawić Czytelnikom dwie fotografie pokazujące marynarzy tej Flotylli. Pochodzą one z albumu rodzinnego Adama Bajraszewskiego, niegdyś mieszkańca Równego w byłym województwie wołyńskim, obecnie mieszkańca Jeleniej Góry. Wymieniony jako ochotnik zgłosił się do Marynarki Wojennej, myśląc, że będzie służył na Bałtyku, ale po przeszkoleniu został skierowany w głąb lądu, właśnie do Pińska. Rozmawiając ze mną niedawno, powiedział mi, że ze służby we Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej był bardzo zadowolony. Tuż przed samą wojną już jako podoficer, kierownik maszyn, pływał na monitorze ORP "Warszawa".

Wcześniej w latach 1934-1935 oddelegowany był wraz z kolegą do stolicy, gdzie tworzyli wspólnie załogę prezydenckiej motorówki "Diana". Jakiś czas ukrywał się na Wileńszczyźnie, później walczył w szeregach II Armii Wojska Polskiego. Marzyła mu się znowu służba w Marynarce Wojennej, ale jego przełożeni z wojska nie wyrazili na to zgody. Do końca działań wojennych był w wojskach lądowych, a po zakończonej wojnie niedaleko od morza. Ale służba we Flotylli Pińskiej pozostała najważniejszym rozdziałem w jego życiu.

Na pierwszej fotografii widzimy Adama Bojraszewskiego/ siedzi w środku / wśród swoich kolegów z kutrów meldunkowych, na których służył w 1936 roku. Na drugiej fotografii widzimy marynarzy Flotylli Pińskiej pracujących przy wznoszeniu kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie, latem 1936 roku. Może ktoś z Czytelników rozpozna siebie lub swoich bliskich na tych fotografiach.

Ali MIŚKIEWICZ



STRONA MŁODZIEŻOWA

BRAWO

PDM- co to jest?

Od wielu lat w Polsce istnieje taka organizacja jak PDM. Co to jest? PDM- to jest Państwowy Dom Młodzieży. Mieliśmy dyskusję na temat: młodzież we współczesnym państwie polskim. Rozmawialiśmy na ten temat z psychologiem p.Marią Bonaszewską.

-Proszę opowiedzieć o swojej pracy w PDM-ie.

-W PDM-ie pracuję na pół etatu. Moja praca polega na robieniu badań psychologicznych, terapii. Pracuję z rodzicami, pomagam ósmoklasistom przy wyborze szkoły średniej. Służę radą wychowawcom.

- Ile osób pracuje w PDM-ie i ile młodzieży uczęszcza do ośrodka?

-Personel merytoryczny składa się z 10 osób i pomocniczy z 5 osób. W ogóle PDM może przyjąć 40 osób.

-Co robi młodzież w ciągu dnia?

-O godz. 8 idą do szkoły. Po szkole mają trochę wolnego czasu, jedzą obiad, odrabiają lekcje, (panie wychowawczynie to sprawdzają) oglądają telewizję. Chodzą na spacery z wychowawczynią, mają wyznaczone dyżury, a o godz. 22 już idą spać.

-Jak młodzież traktuje wychowawców?

-Normalnie. Możecie sami to zobaczyć. Byliśmy bardzo zainteresowani: a czy młodzieży podoba się w PDM-ie. Zwróciliśmy się do nich z tym pytaniem.

Robert Komuda (17 lat):Nie, bo mamy mało wolnego czasu.

Rafał Rudzki (17 lat): W PDM-ie jest nawet fajnie, ale trzeba dużo się uczyć.

Ania Grzywacz (15 lat): Jest nieźle.

Robert Tkaczyk (16 lat): Nie, bo za przekleństwa musimy płacić 25 tysięcy.

Beata Laurman (15 lat): Tak średnio, jest nudno, mamy za mało luzu.

Zbyszek Zamojski (11 lat): Tak, bo są dobre wychowawczynie.

Basia Zamojska (12 lat): Tak sobie, czasami mi się podoba, czasami nie.

Arek Kowalski (16 lat): Nie, jest nudno.

Łukasz Chmielewski (16 lat): Tak, bo wychowawczynie pomagają odrabiać lekcje.

-Bardzo dziękujemy za wywiad, którego nam udzieliliście.

Teraz mamy informacje o życiu polskiej młodzieży. Uważamy, że w naszym państwie trzeba zorganizować coś podobnego, żeby nasza młodzież też miała opiekę nad sobą.

Alina KAZIMIERCZYK i Leszek CHACIENIEWICZ



Młoda artystka. Fot. M. Aniszczenko

Nasz pobyt w Polsce

Skończywszy szkołę, zdawszy maturę - zdecydowaliśmy się na wyjazd do Polski. Żeby odpocząć od egzaminów i szkolnych kłopotów. 28 czerwca wyjechliśmy do Warszawy. Gościnnie byliśmy przyjęci przez p. Andrzeja i Zofię Kłoskowskich, którzy pomogli nam lepiej poznać i zwiedzić Miasto. Zwiedzaliśmy Królewskie Łazienki i Stare miasto. Byliśmy w Domu Polonii gdzie znajduje się Stowarzyszenie Przyjaciół Grodna i Wilna pod kierownictwem Zofii Tokarz. Następnego dnia mieliśmy spotkanie z p. Marjolą Sułkowską (która pracuje w PDM-ie jako wychowawczyni) dzięki której mieliśmy wspaniałe wakacje. Wreszcie przyszedł ten radosny dzień. Spotkanie mieliśmy na wschdnim dworcu kolejowym. Wraz z nami było 18 osób młodzieży z PDM-u i 3 wychowawczynie, które przez cały obóz pilnie zajmowały się nami. To: p. Halina Kwietniewska, p. Jola Pollakowska i p. Maria Bonaszewska. Jechliśmy przez całą noc do Słupska. W Słupsku mieliśmy przesiadkę na dwupiętrowy pociąg, który zawiózł nas do Przytocko. Na początku mieliśmy kiepskie wrażenia: daleko od stacii do wsi, nie ma w pobliżu jeziora... Ale to było tylko nasze pierwsze wrażenie, które znikło kiedy zobaczyliśmy serdecznych, gościnnych ludzi. Obok nas mieszkały dzieci lekko upośledzone.

Codzienie o godz. 7.30 rano mieliśmy pobudkę. Śpiochów z uśmiechem na ustach budziła p. Halinka. O 8.00 szliśmy na śniadanie, po nim braliśmy kocy i wędrowaliśmy do lasu, czy na truskawki, którymi było usiane całe pole. Wcześniej to była czyjaś działka, teraz jest porzucona. O 12.00 wracaliśmy, a o 12.30 - obiad, potem cisza poobiednia, po niej był podwieczorek. Potem znowu szliśmy na spacer na 2-3 godzinki bo o 18.00 mieliśmy kolację. Po kolacji wolny czas, a o 22.00 cisza nocna.

Ale nie każdy dzień spędzaliśmy w Przytocko. Jeździliśmy również na jeziora: do Kępic, do Miastka, do Polanowa. Byliśmy również nad morzem: w Ustce, w Mielnie. Jeździliśmy do Koszalina. Mogliśmy podziwiać przepiękny krajobraz, który nas otaczał. Prawie każdy dzień mieliśmy dyskoteki i 2 razy ognisko. Ognisko robiliśmy wraz z klerykami, którzy tu pracowali przy dzieciach. Śpiewaliśmy różne piosenki, nawet w języku rosyjskim; piekliśmy kiełbaski i chleb.

Nasza drużyna piłkarska wygrała w meczach z harcerzami i z klerykami.

Tu poznaliśmy dużo przyjaciół. Byli według nas bardzo uprzejmi i łaskawi. Niektórzy pragnęli nauczyć się rosyjskiego. Wychodziło im całkiem dobrze.

Bardzo nam się tu podobało, ale czas mijał szybko. I 15 lipca znowu byliśmy na dworcu w Słupsku i odjeżdżaliśmy do Warszawy.

W Warszawie z bólem w sercu pożegnaliśmy się z wychowawczyniami i młodzieżą. Następnego dnia byliśmy już w Grodnie.

Ten wspaniały pobyt w Polsce na długo zostanie w naszej pamięci.

Jak nasza młodzież spędzała wakacje

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do młodzieży:

Ola: Po pierwsze uczyć się, uczyć się i jeszcze raz uczyć się. Po drugie imprezy ślubne najdroższych przyjaciółek i długie marzenia na przyszłość.

Andrzej: Cały czas uprawiałem sport. Czytałem książki, słuchłem muzyki, pracowałem na działce.

Ela: W czerwcu miałam praktykę. W lipcu jeździłam do babci. W sierpniu myślę, że będę cały czas w Grodnie.

Leszek: Piłem piwko z rybą. Jeździłem do Polski. Chodziłem opalać się nad Niemen, na dyskoteki. Spędziłem fajnie wolny czas.

Jula: Cały czas byłam w Grodnie.

Sasza: Byłem w Rosji, gdzie spędzałem czas w restauracjach, dyskotekach. Zdawałem egzaminy na Uniwersytet. Oprócz tego miałem małe turne po Rosji. Po raz kolejny spędzałem swoje wakacje zwiedzając miasta "Złotego Koła Rosji". Byłem w Moskwie i spotkałem dużo nowych przyjaciół i przyjaciółek.

Alina: To były wspaniałe wakacje. Moje marzenia spełniły się. Prawie cały miesiąc byłam w Polsce. Były fajne przyjaciółki i przyjaciele, fajny chłopak...

Stronę przygotowali Alina KAZIMIRCZYK i Leszek CHACIENIEWICZ.

TEST

"Czy jesteś ciekawa świata?"

1. Dostałaś od mamy dodatkowe kieszonkowe. Co kupisz?
a) nowe, szałowe ciuchy
b) dobry kosmetyk
c) ciekawą książkę
d) odłożę na wycieczkę do innego kraju.

2. Wchodzisz do swojej ulubionej księgarni i wybierasz...
a) nowy romans
b) książkę kucharską
c) powieść dla młodzieży
d) opowieści podróżnicze

3. Twój chłopak proponuje ci różne atrakcje, a ty decydujesz się na:
a) prezent- niespodziankę
b) pójście do dyskoteki
c) wieczór w teatrze
d) wycieczkę do innego miasta

4. Miewasz ciekawe sny, ale spośród nich lubisz najbardziej te, w których:
a)jesteś ze swoim chłopcem
b)jesteś ze swoim ulubionym aktorem
c)przebywasz w innych krajach
d)znajdujesz bardzo dużo pieniędzy

5. Dostałaś w prezencie aparat fotograficzny. Jaka będzie tematyka twoich zdjęć?
a)będę fotografować swoich znajomych
b)zrobię zdjęcia ulic, pól, drzew
c)będę robić zdjęcia ciekawym ludziom, których zobaczę na ulicy.
d)pstryknę swoją rodzinę i znajomych .

6. Kiedy zasiadasz przed telewizorem, najbardziej lubisz oglądać:
a)filmy o miłości
b)filmy podróżnicze o dalekich krajach
c)programy dla młodzieży
d)wideoklipy, koncerty, programy muzyczne.

7. Kiedy czytasz horoskop, najbardziej cieszy cię wiadomość o tym, że:
a) otrzymasz list
b)poznasz kogoś nowego
c)wyjedziesz w daleką podróż
d)dostaniesz szóstkę z klasówki.

8. Masz kilka wolnych dni i postanawiasz dobrze je wykorzystać. Co robić?
a)nadrobię wszystkie szkolne zaległości;będę się pilnie uczyć
b)wybiorę się z przyjaciółmi na całodzienną wycieczkę gdzieś daleko
c)będę odpisywać na listy do moich znajomych; na biurku piętrzy się stos zaległej korespondencji d)zapiszę się na jakieś dodatkowe zajęcia.

9. Spośród powszechnie uważanych za dłużyzne fragmęty literackie ty lubisz jednak:
a)opisy długich pocałunków
b)opisy charakterów głównych postaci
c)fragmenty, w których bohater długo rozmyśla o swoim losie
d)opisy pejzażu, przyrody, miast.

10. Już od oawna planujecie z przyjaciółmi wypad do jakiejś restauracji, w której podają smaczne jedzenie. Wybierasz restaurację z kuchnią...
a)orientalną
b)polską
c)domową
d)jakiegoś nie znanego mi kraju.

Rozwiązanie testu. Odpowiedzi. Punktacja 1. a-10, b-15, c-20, d-5, 2. a-15, b-20, c-10, d-5, 3. a-20, b-10, c-15, d-5, 4. a-20, b-15, c-5, d-10, 5. a-15, b-5, c-10, d-20, 6. a-15, b-5, c-10, d-20, 7. a-15, b-10, c-5, d-20, 8. a-20, b-5, c-15, d-10, 9. a-10, b-15, c-20, d-5, 10.a-10, b-15, c-20, d-5.

Od 50 do 95 punktów. Jesteś osobą niezwykle ciekawą świata, lubisz poznawać nowe miejsca, nowych ludzi.Twoimi ulubionymi przedmiotami w szkole są geografia i historia. Potrafisz siedzieć godzinami wędrując palcem po mapie albo samotnie pedałować na rowerze po jakichś bezdrożach, zachwycając się widokami. Uwielbiasz robić plany wspaniałych wędrówek, w których może kiedyś weźmiesz udział. W przyszłości najchętniej spędzałabyś czas podróżując i zwiedzając ciekawe miejsca. Przy tym interesują cię nie krajobrazy czy ciekawe budowle, ale też ludzie, ich sposób życia, zwyczaje, obrzędy. Poznawanie ludzi to twoja druga prawdziwa pasja. Uwielbiasz przebywać w dużym gronie, bawić się, śmiać i plotkować. Nie peszą cię sytuacje, kiedy znajdziesz się w gronie ludzi, których zupełnie nie znasz. Wystarczy, że są to ciekawi ludzie.

Od 100 do 150 punktów. Uważasz, że świat jest interesujący i lubisz od czasu do czasu poznawać nowe miejsca i nowych ludzi, ale najbardziej lubisz przebywać w zaciszu swego pokoju rozmyślając o życiu. Owszem od czasu do czasu lubisz wybrać się na jakąś miłą wycieczkę, zwiedzić kilka ciekawych miejsc, pogapić się na krajobrazy i ciekawą architekturę jakiejś znanej budowli. Najchętniej podróżujesz w gronie swoich bliskich znajomych. Spędzacie czas na rozsądnym (niezbyt długim) zwiedzaniu okolicy, aby zasiąść następnie gdzieś w zaciemnionym miejscu i sącząc colę przez pół dnia obserwować tubylców komentując ich przedziwne zachowania. Jednym z twoich ulubionych zajęć jest czytanie książek i gazet. Uważasz, że to właśnie jest bardzo dobre źródło wiedzy o świecie i życiu. Lubisz poznawać nowych ludzi, ale jesteś nieśmiała i z trudnością nawiązujesz zażyłe przyjaźnie. Musisz najpierw dobrze kogoś poznać.

Do 50 punktów. Typem obieżyświata to ty raczej nie jesteś. Wolisz posiedzieć sobie wygodnie we własnym fotelu, wsuwając nogi w swoje ulubione papucie i nigdzie się nie ruszać. Wszak życie jest bardzo interesujące i aby to stwierdzić wcale nie trzeba wychodzić z domu. Podróże są, według ciebie, bardzo męczące: te bagaże, przejazdy, hałas, obcy ludzie wokół, konieczność ciągłego spieszenia się, biegania gdzieś i podziwiania jakichś widoków- nie, to wszystko przekracza twoje możliwości!I po co to? Żeby być potem jeszcze bardziej zmęczoną? Przecież lepiej pogapić się w telewizor, posłuchać radia, a kiedy ma się ochotę z kimś pogadać, zaprosić kilka koleżanek, żeby opowiedziały najświeższe plotki o osobach znanych i nie znanych. Jesteś po prostu zawziętym domatorem i już!

Dzieci gwiazd

Najgroźniejszy podrywacz Hollywoodu, zatwardziały kawaler Warren Beatty, siedzi dziś pod pantoflem swojej dwu i półletniej córki Kathlyn. Półrocznym Jackiem zajmuje się żona, Annette Bening, którą oglądamy jako partnerkę męża w filmie "Miłosna przygoda".

Piękna Whitnej Houston ma poważne kłopoty z mężem, chyba zostanie samotną mamą.

Arnold Schwarzenegger ma trójkę dzieci: 5-letnią Katherinę, Christinę o dwa lata młodszą i rocznego syna Patrika. Sporo sensacji budzi nosząc maluchy na rękach- jakby ważyły parę gramów.

W domu Jane Seymour oprócz jej własnych dzieci, córki Katie i syna Seana, mieszka córka eks-żony poprzedniego męża gwiazdy. Jennifer, o rok starsza od Katie, rośnie na prawdziwą piękność. Jane bardzo ją lubi i twierdzi, że już dziś zasługuje na tytuł miss nastolatek Ameryki. Częstym gościem jest 16-letni syn Jamesa Keacha, obecnego męża Seymour. Kiedy urodzą się bliźniaki Keachów sytuacja rodzinna jeszcze się wzbogaci.

WSPOMNIENIA

Kiedy Ribbentrop i Mołotow podali sobie ręce...

To było ogromne zaskoczenie. Po sześciu latach wrogości w oficjalnych stosunkach rosyjsko-niemieckich samolot ze swastyką zbliżał się do moskiewskiego lotniska. Na osobistą prośbę Hitlera, który na trzy dni później zaplanował wojnę z Polską, przybywał do stolicy sowieckiego imperium niemiecki minister spraw zagranicznych Joachim von Ribbentrop. Było południe 23 sierpnia 1939 roku...

Ludzie odpowiedzialni za przebieg wizyty niemieckiego dyplomaty obserwowali lądowanie hitlerowskiej maszyny z dużym niepokojem. Obawiali się by Ribbentrop nie zauważył, że cała powitalna uroczystość żywcem przypomina produkcje Mosfilmu. Wszystkim zależało, by chwile na lotnisku trwały jak najkrócej i by czarne samochody jak najszybciej zabrały gościa na Kreml, gdzie oczekiwał go Stalin.

Całe trzy dni poświęcono na poszukiwanie flag nazistowskich, by te zawisły na powitalnych masztach. Poszukiwania zakończyły się fiaskiem, wywieszono więc atrapy w postaci dekoracyjnych płacht, jakich używali radzieccy filmowcy podczas kręcenia propagandowych antyfaszystowskich filmów. Także orkiestra witająca gościa ledwie trzymała się na nogach, gdyż poprzednie dni i noce spędzała na ćwiczeniach niemieckiego hymnu, którego w swoim repertuarze do tej chwili nie miała. Ribbentrop jak przystało na wychowanka pruskiej szkoły dyplomacji, nie chciał zauważyć potknięć witających go osób. Nie przyleciał przecież do Moskwy po przeżycia artystyczne, a jego teczka mieściła pakt, który otworzyć mógł jego fuhrerowi drogę do Europy...

Po odegraniu niemieckiego hymnu i Międzynarodówki samochody z lotniska pomknęły na Kreml.

* * *

Stalin oczekiwał już na gościa. Wiedział także, po depeszy od Hitlera, że Niemcom bardzo zależy na podpisaniu układu. Wprawdzie w Moskwie przebywali wówczas - prowadzący wojskowe rozmowy - przedstawiciele Francji i Anglii, to jednak szef radzieckiego państwa uznał, że rozmowy te niczego już nie przyniosą. Francuzi i Anglicy szybko wychwycili w propozycji radzieckiej akcenty, które mogłyby w momencie zaistnienia układu doprowadzić do sytuacji kiedy radziecki przywódca mógłby decydować o suwerenności państw sąsiednich tylko na podstawie własnych ocen. Naciskano więc, by układ oprzeć na ramach Ligi Narodów. To było jednak niemożliwe.

Na czele dyplomacji nie stał już komisarz Litwinow, zwolennik układów zbiorowego bezpieczeństwa w Europie - dyplomata altruista - jak nazywano go w ówczesnym światku dyplomatycznym, lecz zaufany człowiek Stalina Wiaczesław Mołotow. Stalin uznał, że nadchodzą czasy silnych zapaśników.

* * *

W sali kremlowskiej siedziało tylko kilka osób, Stalin nie musiał konsultować założeń paktu z kimkolwiek. Wiedział, że to co on uzna za słuszne następnego dnia uchwali i Biuro Polityczne i Rada Najwyższa ZSRR. Nawet marszałek Woroszyłow, który pertraktował z Anglikami i Francuzami nie wiedział o rozmowach. Projekt układu w jego części jawnej zakładał wyrzeczenie się siły we wzajemnych kontaktach, nieuczestniczenia w układach, które skierowane są przeciwko drugiej stronie. Ale był także do niego dołączony tajny aneks.

Podzielono w nim strefy wpływów niemiecko-radzieckich we wschodniej Europie. Zapis dotyczący Polski oznaczał, że w wyniku wojny państwo polskie przestanie istnieć, a linia rozgraniczenia obu państw przebiegać będzie na linii Wisły.

Ribbentropowi spodobał się Stalin, a szczególnie Mołotow, który znany był ze swojego antypolskiego nastawienia. Radziecki szef dyplomacji przypadł Ribbentropowi do gustu, kiedy podczas toastów po podpisaniu układu stwierdził, że nigdy nie wierzył, że "taki kaleki twór Traktatu Wersalskiego jak Polska, żyjący z ucisku innych narodowości, może przetrwać wśród rodziny państw europejskich".

* * *

W historiografii istnieją diametralnie różne oceny układu Ribbentrop-Mołotow. Jedna grupa historyków uznaje ów układ jako przyczynę wybuchu II wojny światowej, inni widzą w nim najsłuszniejszy sposób w jaki Rosja Radziecka na dwa lata powstrzymała niebezpieczeństwo grożące jej ze strony niemieckiego totalitaryzmu.

Pierwszy pogląd nie da się utrzymać. Wynikało by bowiem z niego, że brak porozumienia z Rosją mógłby powstrzymać Niemcy przed kolejną agresją. Nie trzeba być wybitnym specjalistą by zrozumieć, że potęga Niemiec nie została stworzona w sierpniu 1939 roku. Za powstanie niszczycielskiego organizmu odpowiadają głównie mocarstwa ówczesnego świata, które w imię prawa międzynarodowego miały zadanie strzec pokojowego ładu w Europie. Polityka wyrażająca się zaspokajaniem agresora poprzez kolejne ustępstwa, by w ten sposób zażegnać większe niebezpieczeństwo, ponosi winę za zaognienie sytuacji międzynarodowej prowadzące w konsekwencji do konfliktu.

Nie podzielam także drugiego poglądu. Dwa lata jakie, zdaniem pewnej grupy historyków, zostały dane Związkowi Radzieckiemu nie umocniły go militarnie. Kiedy w 1941r. Niemcy uderzyli na Związek Radziecki nie spotkali się z należytym oporem. Dwa lata jakie rzekomo dane były Rosji Radzieckiej Stalin wykorzystał na zagarnięcie państw nadbałtyckich i próbę podporządkowania sobie Finlandii.

Najbliższeprawdzie jest zdanie, że dwa totalitarne organizmy, zaprzęgnięte zostały do jednego rydwanu jedynie po to by wynieść z tego obopólne korzyści. Niemcy zrobili to zapatrzeni w tysiącletnią Rzeszę, która i tak niebawem zniszczy Rosję. Rosja ukłdem z Niemcami otwierała sobie drogę do bezkrwawych podbojów i podporządkowania małych państw. Odsuwając od siebie agresję niemiecką Stalin uważał, i słusznie, że pierwszy atak spadnie na zachodnią Europę. Bogaci tego kontynentu wykrwawią się przy tym tak znacznie, że w przyszłości będzie on dyktował warunki...

W tych rachubach nie było miejsca na suwerenną Polskę. Potwierdziła się po raz kolejny historyczna prawda, że państwo polskie znajdowało się zawsze w niebezpieczeństwie wtedy, gdy ponad naszymi głowami ci dwaj sąsiedzi podawali sobie ręce.

Krzysztof DWORNICZAK

Z 240 nas zostało tylko 6

Od dwóch lat jestem prenumeratorem "Głosu znad Niemna". Czytam każdy numer dwukrotnie i z niecierpliwością oczekuję na następny. Podoba mi się to, że piszecie prawdę o czasach przeszłych i o dniu dzisiejszym.

W 1939r. byłem zmobilizowany na wojnę. Trafiłem do 3 Pułku Piechoty Legionów, który stacjonował w Wilnie. Powieźli nas do stacji kolejowej Zaremba, skąd wyruszyliśmy na front. Mieliśmy potyczki z nieprzyjacielem. Później zaatakowały nas czołgi i zmotoryzowana piechota. Przeprawiliśmy się przez Bug i zajęliśmy stanowiska obronne. Było nas 240 żołnierzy. Niemcy uderzyli z moździerzy. Po krwawej walce pozostało nas 70.

Później porucznik powiedział nam, że jesteśmy okrążeni, rozkazał pozostawić płaszcze i koce, wziąć jak najwięcej naboi i granatów i ... ruszyliśmy do ataku z okrzykiem "Hurra!" starając się przebić przez pierścień okrążenia. Lufy karabinów parzyły dłonie, ale przebiliśmy się przez pierścień wroga. Niestety pozostało nas zaledwie sześciu. Porucznika raniło w lewe ramię, nieśliśmy go 3 kilometry na karabinach, później dowieźliśmy do drogi, gdzie zabrał go ambulans.



Nasza szóstka dołączyła do rozbitych jednostek wojska polskiego. Byli tam i czołgiści, i piechurzy i kawalerzyści, i artylerzyści...- ogółem oddział liczył ok. 500 osób. Dowodził nami major. Wzięliśmy kierunek na Zamość. Nie doszedłem do końca, ponieważ zwichnąłem nogę. Trafiłem do niewoli sowieckiej. Zawieźli mnie do Równego. W obozie przebywało ok. 4 tysięcy jeńców ze wszystkich rodzajów broni. W ciągu dwóch tygodni wzywano nas dniem i nocą na przesłuchania, aż wreszcie nas, Białorusinów i Ukaińców, - ogółem 70 osób puszczono do domów. Jaki był los pozostałych - nie wiem.

Medalu za udział w wojnie obronnej 1939r. nie posiadam.

Józef KUSZNIAREWICZ
wieś Bierwiaki
rejon głębocki

Od redakcji. *Drogi Panie Józefie. W sprawie otrzymania medalu"Za udział w wojnie obronnej 1939r." powinien się Pan zwrócić do Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Mińsku pod adresem: 220034 Mińsk ul. Rumiancewa 6*

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

Odcinek XXVIII

"Rosyjscy oficerowie dowodzą siłami Berlinga", powiedział. "Przyrzeczono im po wojnie obywatelstwo polskie. Ale Polacy walczący w tej armii są nastawieni antykomunistycznie. Są oni też przeciw kolektywizacji. Jest wiele innych problemów", westchnął. "Rozmawiałem z dr Sommersteinem, przywódcą syjonistów. Wyraził on obawę, że około 400 tysięcy Żydów znajdujących się obecnie w Rosji, nie otrzyma pozwolenia na powrót do Polski. Prosił mnie, abym zwrócił na to uwagę Stalina. Ale w mojej rozmowie ze Stalinem pojawiały się coraz to inne tematy i nie starczyło mi czasu. Stalin jest nastawiony bardzo entuzjastycznie do żołnierzy Berlinga. Twierdzi, że siła ich wzrośnie do miliona, i że wszystkich zaopatrzy w broń".

"Oni są zalążkiem przyszłego rządu polskiego", powiedział mi Stalin. Myślę, że nie jest on pewny, czy Polska dostanie Wrocław, czy nastąpi podział ziem na zachodzie. Roosvelt jest za tym, aby to miasto przypadło Polsce, natomiast Churchill jest niezdecydowany".

"Zapytałem Stalina co myśli o ewentualnym odwecie ze strony Niemców, gdy ta część ich kraju zostanie oddana Polsce. Śmiał się z tego. Powiedział, że Armia Czerwona zajmie się takimi sprawami. Wierzy on też, że większość Niemców zamieszkałych na tych terytoriach musi być z nich wyrzucona. "Dla około trzech milionów z nich znajdziemy miejsca na Syberii", oświadczył Stalin. "Część z nich zostanie wysłana do tego, co pozostanie z Niemiec, dla reszty znajdziemy miejsca być może w Ameryce Południowej".

Lange pożegnał mnie i następnego dnia zwołał konferencję prasową.

"Ja byłem tym, który mówił", powiedział on, gdy zapytano go o spotkanie ze mną. "Mikołajczyk siedział z nieprzeniknionym wyrazem twarzy, najwidoczniej nie chcąc wyrazić swoich myśli".

Zanim wyjechałem z Waszyngtonu, zaoferowano mi piętnaście minut czasu w lokalnym radiu. Zaakceptowałem, ale dowiedziałem się później, że następne piętnaście minut dano Langemu na replikę. I dlatego zrezygnowałem. Rozmawiałem natomiast z komitetami spraw zagranicznych Sejmu i Senatu. Nim opuściłem stolicę, prezydent podarował mi swoją fotografię z miłą dedykacją i Stettinius przyniósł mi jeszcze list od niego na lotnisko.

Gdy nadeszła do Roosvelta odpowiedź Stalina, dotycząca mnie i Polski, prezydent musiał być zdziwiony, zwłaszcza, że był tak pewien swojej roli rozjemcy.

Stalin zakomunikował mu:

Dziękuję bardzo za poinformowanie mnie o spotkaniu Pana z panem Mikołajczykiem. Nie ulega wątpliwości, że nawiązanie współpracy pomiędzy Armią Czerwoną i polskim Podziemiem jest teraz niezbędną sprawą. I dlatego załatwienie problemu stosunków polsko- sowieckich ma w tym wypadku duże znaczenie. Znane jest panu stanowisko Rządu Sowieckiego w jego staraniach aby Polska była silna, wolna i demokratyczna, a sąsiedzkie stosunki polsko- sowieckie - dobre i oparte na trwałej przjaźni. Rząd Sowiecki widzi najlepszą zapowiedź tego w reorganizacji Polskiego Rządu emigracyjnego, która umożliwiałaby partycypowanie w nim polskich mężów stanu znajdujących się w Anglii, jak również polskich mężów stanu w Stanach Zjednoczonych i ZSRR, a szczególnie polskich demokratycznych mężów stanu w samej Polsce, a także w uznaniu przez Rząd Polski linii Curzona jako nowej granicy pomiędzy ZSRR i Polską. Należy jednak stwierdzić, że z doświadczenia pana Mikołajczyka w Waszyngtonie nie wynika, że robi on jakikolwiek postęp w tej sprawie. Dlatego więc trudno mi jest w tej chwili wyrazić jakąkolwiek opinię o podróży pana Mikołajczyka do Moskwy.

Stalin

Nie mogłem dzielić zdziwienia prezydenta, bo miałem już dwie konferencje z rosyjskim ambasadorem Lebiediewem w Londynie, zanim Stalin wysłał odpowiedź do Białego Domu. Lebiediew poprosił mnie o jeszcze jedną konferencję przed moim wyjazdem do Waszyngtonu, niestety jednak prośba jego przyszła za późno. Wolałem spotkać się najwpierw z Roosveltem.

Ambasador rosyjski zachował się zupełnie przyjaźnie, kiedy spotkaliśmy się w dniu 20 czerwca w mieszkaniu profesora Stanisława Grabskiego w Londynie. Niemieckie V-1 padały w tym dniu na Londyn. Lebiediew, drgając, oświadczył mi, że ma polecenie swojego rządu, aby wybadać moje zapatrywania co do przyszłości Polski. Zaznaczył, że Stalin jest teraz ustosunkowany do nas przychylnie. Po czym poprosił mnie o przedstawienie mu naszych poglądów.

Powiedziałem mu, że wolimy pozostawić sprawę granic Polski do czasu konferencji pokojowej. Zapewniłem go, że Armia Krajowa współpracuje usilnie z Armią Czerwoną, wbrew jej godnej pożałowania etyce. Przyrzekłem mu, że rząd Podziemia dołączył by chętnie do Armii Krajowej, aby pomóc w wykonaniu każdego planu, który przyspieszyłby uwolnienie naszego kraju.

CDN

Понедельник, 4 сентября

Белорусское телевидение

17.00. Телевидение — школе. Белорусская литература. Песня — душа народа. 17.30. «Все обо всем». Информационно-познавательная программа для детей. 17.50. Мультфильм. 18.00. АНТ (с сурдопереводом). 18.10. Криминал-стоп (Гр.). 18.45. Дневник Принеманья (Гр.). 19.00. «На добрый лад». Передача из Гомеля. 19.20. Пресс-импреза. Экономическое будущее Беларуси. Прямая линия. 20.00. Протокол. Международная программа. 20.20. Спортивный телекурьер. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.30. Музыкальный антракт. 21.45. Вертикаль. Почта Президента. 22.15. Белорусский дом. Художественно-публицистическая программа. 22.55. Под куполом Вселенной. 23.00. Новости. 23.15. «Не сошлись характерами...». Худ. фильм.

1 канал

12.00. «Место встречи изменить нельзя». 1-я серия. 13.05, 15.00. Мультфильмы. 13.20. Иванов, Петров, Сидоров... 14.20. Семь дней спорта. 15.25. Звездный час. 16.05. «Элен и ребята». 16.30. Тет-а-тет. 17.00, 20.00. Время. 17.10. Час пик. 18.35. Угадай мелодию. 19.00. «Мы». 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.55. Встреча с А. Солженицыным. 21.10. «Гиганты второй мировой». 22.05. Версии. 22.25. Футбольное обозрение. 22.55. Э. Радзинский. «Загадки истории».

Канал «Россия»

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.30. Звезды говорят. 7.35. Ритмика. 7.50. Требуются... требуются... 7.55. «Желтый пес». Худ. фильм (Франция). 9.15. Клип-антракт. Линда. 9.25. «Личная жизнь». Док. фильм. 10.05. Милицейская хроника. 10.15. Телегазета. 10.20. Мультипульти. «Филипок», «Черная курица». 10.50. «Братья Третьяковы». Док. фильм. 11.10. Клип-антракт. Л. Агутин. 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Мультипульти. 16.20. Новая линия. «Наука сегодня». 16.50. «Моя война». А. Иващенко. 17.20. Купить — не купить. 17.30. Спасение 911. 18.25. Устами младенца. 19.25. Подробности. 19.35. «Обманный удар». Худ. фильм сериала «Инспектор Морс» (Великобритания). Часть 2-я. 20.40. Репортер. 21.00. Момент истины. 21.50. Клип-антракт. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. «Берлин, Александрплатц». Худ. фильм (ФРГ). 3-я серия.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 16.30. «Мода на успех». Сериал. 9.30. Братство игр и приключений. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.05. «Доктор Квинн». Сериал. 11.45. Музыкальная программа. 12.00. Приятное с полезным. 12.30. Мир людей. 13.10. Агробизнес. 13.40. Охотники за тайнами. 13.50. Бомбардировщики. 14.20. Сила традиции. 14.35. Варшава. 15.00. Пятно. 15.15. Энциклопедия второй мировой войны. 15.35. Тайная история СССР. 16.00. Концерт. 17.00. Программа для подростков. 17.25. Программа для детей. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Публицистическая программа. 19.10. «Марфи Браун». Сериал. 19.35. Юбилейная программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. Телетеатр. 22.05. Док. фильм. 22.30. Пульс дня. 22.45. Неделя президента. 23.00. Тележурнал. 23.30. Военный журнал. 00.20. «Сильный мужчина». Худ. фильм. 02.15. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-2

9.30. «Морк и Минди». Сериал. 10.00. Сатирическая программа. 11.00, 20.35. Велосипедное братство. 11.25. Мультсериал. 11.30. Телетурнир. 12.00. Телесериал. 12.50. Музыкальное лето. 13.50. Академия здоровья. 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 16.00. Приветствие. 16.05. Мультфильм. 16.30. Тележурнал. 17.00, 24.00. Док. фильм. 17.20. Тени жизни. 17.30. Футбольный журнал. 18.00. «Домик над озером». Сериал. 19.10. Местная программа. 20.00. Колесо фортуны. 21.00. «Алло, Алло». Сериал. 21.35. Автожурнал. 22.35. «Эмилия». Сериал. 23.20. Химера. 01.05. Фестиваль.

Вторник, 5 сентября

Белорусское телевидение

9.00. Телевидение — школе. Белорусская литература. Песня — душа народа. 9.30. Мультфильмы. 10.00. «Белый слон». Худ. фильм. 11.20. Туробъектив. Путешествия, встречи, отдых. 11.40. Компьютерный полигон. 12.05. «Птичья осень», «Чернохвостая чайка». Док. фильмы. 12.30. «Гласом моим...» Фильм-концерт. 13.30. «Петровка, 38». Худ. фильм. 15.00. Новости. 15.10. По вашим просьбам. «ТАСС уполномочен заявить». Худ. фильм. 1-я серия. 16.20. Телевидение — школе. Белорусская литература. Строки, опаленные войной. Военная поэзия Аркадия Кулешова. 16.50. «Живые струны». Фильм-концерт. 17.25. Радар (Гр.). 18.00. АТН (с сурдопереводом). 18.10. Круг мыслей (Гр.). 18.40. Дневник Принеманья (Гр.). 19.10. Далеко ли выход из кризиса? 19.40. Портрет в интерьере. Врач Галина Харкевич. 19.55. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 20.25. Экономикст. 20.35. Скрижали. Неру. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.30. Дилижанс (Гр.). 21.45. «След маньяка. Светлогорская трагедия». Часть 1-я. 22.05. Студия «Политика». 22.20. «Мятежный духом». Телесериал. В перерыве (23.00) — Новости. 23.30. Под куполом Вселенной. 23.35. «Ночной этюд». Передача из Витебска. 23.50. Конный спорт. Этап Кубка мира «Вольво».

1 канал

5.00. Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 23.45. Новости. 8.20, 17.20. «Тропиканка». 9.10. «Мы». 9.50. Смехопанорама. 10.35. Огород круглый год. 11.20. Телерадиокомпания «Мир». 12.00. «Место встречи изменить нельзя». 2-я серия. 13.10. Мультфильм. 13.20. Иванов, Петров, Сидоров... 14.20. Футбольное обозрение. 15.00. Посмотри, послушай. 15.20. Кактус и К. 15.30. Кварьере «Веселая кампания». 15.40. Между нами, девочками. 16.05. «Элен и ребята». 16.30. Джэм. 17.00, 20.00. Время. 18.10. Час пик. 18.35. Угадай мелодию. 19.00. Тема. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.55. Из первых рук. 21.10. «Простая история». Худ. фильм. 22.45. Версия. 23.00. Кабаре «Все звезды».

Канал «Россия»

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 10.05. Милицейская хроника. 10.15. «Арсений Тарковский». Вспоминает К. Ваншенкин. 10.40. Клип-антракт. М. Шуфутинский. 10.45. «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). 11.15. Новая линия. 15.05. Студия «Рост». Кинофестиваль в «Артеке». 15.50. Месяцеслов. 16.20. Новая линия. «Нить Ариадны». 16.50. «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). 17.20. Никто не забыт. 17.25. Теледебаты. 18.10. L-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. «Приглашение». Худ. фильм (Швейцария). 21.30. Танц-экспресс. 21.45. Экран криминальных сообщений. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. «Берлин, Александрплатц». Худ. фильм (ФРГ). 4-я серия.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00. «Летающий Киви». Сериал. 9.30. Телетурнир. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.00. «Джулия Джокер». Сериал. 11.50, 16.00. Музыкальная программа. 12.00. Рынок труда. 12.20. Плавать может каждый. 12.30. Клуб одиноких сердец. 12.50. Сто лет. 13.10. Агробизнес. 13.45. Компьютерная школа. 14.00. Фантастические повести. 14.15. Великие открытия в науке и технике. 14.30. Кухня. 14.45. Атом, звезды, жизнь. 15.06. Счет математики. 15.20. Док. фильм. 16.30. «Новые приключения Черного князя». Сериал. 17.00. Журнал харцеров. 17.25. Тик-так. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Лицом к лицу. 19.00. Мультсериал. 19.30. Сенсация XX века. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Молчание сердца». Худ. фильм. 22.45. Пульс дня. 23.05. Семограф. 23.15. Письма о хозяйстве. 01.10. Богово и кесарево. 01.35. Клуб одиноких сердец. 02.55. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-2

9.30. «Радиороманс». Сериал. 10.00. Сатирическая программа. 10.30. Сокровища азиатской культуры. 11.30, 17.30, 20.00. Телетурнир. 12.00. «Запретная любовь». Сериал. 12.50. Музыкальное лето. 13.50. Академия здоровья. 14.00, 19.00, 22.00, 01.0. Панорама. 14.20. «Семья». Сериал. 16.00. Приветствие. 16.05. Мультсериал. 16.30, 21.50. Спортивная студия. 17.00, 24.30. Тележурнал. 17.10. Католическая программа. 18.00. «Домик над озером». Сериал. 19.10. Местная программа. 20.35. Программа для детей. 21.00. Это правда? 21.20. Док. фильм. 22.35. Экологическая программа. 22.45. Репортеры представляют. 23.05. Худ. фильм.

Среда, 6 сентября

Белорусское телевидение

7.35. Утренний коктейль. 7.50. Экономикст. 8.00. Зеркало Си-эн-эн. 8.15. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 8.45. «Охота в чужом краю». Док. фильм. 9.00. Телевидение — школе. Белорусская литература. Строки, опаленные войной. Военная поэзия Аркадия Кулешова. 9.30. «Мятежный духом». Телесериал. 10.25. Мультфильмы. 10.55. «Поехал поезд в Бульзибар». Худ. фильм. 12.00. Видимо — невидимо. 13.00. «Журавли». Док. фильм. 13.30. «Огарева, 6». Худ. фильм. 15.00. Новости. 15.10. «ТАСС уполномочен заявить». Худ. фильм. 2-я серия. 16.20. «Про бурого медведя». «Планета не только людей». Док. фильмы. 17.05. «Незнакомая песня». Короткометражный худ. фильм. 17.35. Варианты. Приватизация на Украине. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 18.10. Слово. Худож. программа. 9гр.). 18.50. Дневник Принеманья (Гр.). 19.00. Экономикст. 19.10. «Чистый голос». Музыкальная программа. 19.40. Колыбельная. 20.00. Новости. 20.30. Музыкальный антракт. 20.45. «След маньяка». Светлогорская трагедия». Часть 2-я. 21.05. Футбол. Отборочный мачт чемпионата Европа. Сборная Голландии — сборная Беларуси. Трансляция из Голландии. 23.15. Новости. 23.30. Под куполом Вселенной. 23.35. «Возвращение «Святого Луки». Худ. фильм.

1 канал

5.00. Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 23.30. Новости. 8.20, 17.20. «Тропиканка». 9.10. Тема. 9.50. В мире животных. 10.30, 13.05. Мультфильмы. 10.35. Пойми меня. 11.20. Телерадиокомпания «Мир». 12.00. «Место встречи изменить нельзя». 3-я серия. 13.20. Иванов, Петров, Сидоров... 14.20. Семь дней спорта. 15.00. Домисолька. 15.20. Как-то раз. 15.30. Круголя. 16.05. «Элен и ребята». 16.30. Тин-тоник. 17.00, 20.00. Время. 18.10. Час пик. 18.35. Угадай мелодию. 19.00. Песня-95. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.55. Футбол, Фарерские Острова — Россия. 22.45. Версии. 23.00. Магик-шоу.

Канал «Россия»

7.50. Клип-антракт. Н. Ветлицкая. 7.55. Ключевой момент. 8.05. Пилигрим. Российское бюро путешествий. 8.50. Р. Вагнер. Увертюра к опере «Тангейзер». 9.05. «Сталинградские мадонны». Док. фильм. 9.40. Крестьянский вопрос. 10.05. Телегазета. 10.10. XX век в кадре и за кадром. 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Чья сторона? 18.20. Новая линия. Дальний Восток. 16.50. «Иван и Митрофан», «Чехарда». Мультфильмы. 17.15. «Россия. Объяснение в любви». Премьера художественно-публицистического цикла. 17.45. Я — лидер. 18.10. Вас приглашает фирма «Савва». 18.25. Своя игра. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.30. Домино Михаила Боярского. 21.05. Тихий дом. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. «Здесь кто-то был», «Вальтер и Амалия». Короткометражные худ. фильмы.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай. 8.45. Беседа. 9.00, 16.30. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 17.00. Телетурнир. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.00. «Слава». Сериал. 11.50. Музыкальная программа. 12.00, 15.35, 16.00. Тележурнал. 12.15. Рыбы и рыбки. 12.30. Жизнь моя. 13.10. Агробизнес. 13.55. Мастера. 14.20. Гость дня. 14.25, 15.40. Док. фильм. 15.00. Большая история маленьких городов. 15.25. Каталог памятников. 17.30. Телеэкспресс. 17.50. Спортивная студия. 18.45. С камерой среди зверей. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Похищение президента». Худ. фильм. 23.00. Пульс дня. 23.15. Всегда вечером. 00.20. «Хлеб». Худ. фильм. 01.45. Программа католической редакции. 02.15. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-2

9.30. «Все, кроме любви». Сериал. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 16.00. Приветствие. 16.05. «Виджет». Сериал. 16.25. Академия здоровья. 16.35. Животные вокруг нас. 17.00, 24.25. Док. фильм. 17.30, 23.05. Телетурнир. 18.00. «Домик над озером». Сериал. 18.55. Розыгрыш лото. 19.00, 22.00, 01.15. Панорама. 19.10. Местная программа. 20.00. Колесо фортуны. 20.35. Кроссворд. 21.00. Польская лига. 21.50. Спортивная программа. 22.35. Экспресс репортеров. 01.20. Музыкальная программа.

Четверг, 7 сентября

Белорусское телевидение

8.15. «На исходе лета». Худ. фильм. 9.25. Мультфильмы. 9.50. «Проделки сорванца». Худ. фильм. 11.00. Уроки Н. Новожиловой. 11.30. «Виталий Бианки». Телефильм. 12.30. «Сижу на ветке, и мне хорошо». Худ. фильм (Чехо-Словакия). 14.35. «В город приехал клоун». Фильм-концерт. 15.00. Новости. 15.10. «ТАСС уполномочен заявить». Худ. фильм. 3-я серия. 16.20. Телевидение — школе. Белорусская литература. Франциск Скорина — белорусский первопечатник. 17.00. «К вам, современники мои...». Док. фильм Белорусского телевидения. Фильм 1-й. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 18.10. Так говорит Библия. 18.40. Дневник Принеманья (Гр.). 18.50. Как работает закон. 19.20. «Крок». «Своевременно». Информационная программа для молодежи. 19.50. Экономикст. 20.00. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 20.30. Студия «Эксклюзив». Весы. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.30. Музыкальный антракт. 21.45. «След маньяка. Светлогорская трагедия». Часть 3-я. 22.05. Студия «Политика». 22.20. «Мятежный духом». Телесериал. В перерыве (23.00) — Новости. 23.30. Под куполом Вселенной. 23.35. Хоккей. Чемпионат МХЛ. «Тивали» (Минск) — «Спартак» (Москва). 3-й период. 0.10. Крок. «Клуб «Куфаль», или Кое-что о пиве».

1 канал

8.00, 11.00, 14.00, 23.50. Новости. 8.20, 17.20. «Тропиканка». 9.10. Песня-95. 9.50. Клуб путешественников. 10.35. Пойми меня. 11.20. Телерадиокомпания «Мир». 12.00. «Место встречи изменить нельзя», 4-я серия. 13.20. Иванов, Петров, Сидоров... 14.20. Семь дней спорта. 15.00. Мультитроллия. 15.20. Волшебный мир, или Синема. 16.05. «Элен и ребята». 16.30. ...До шестнадцати и старше. 17.00, 20.00. Время. 18.10. Час пик. 18.35. Лотто-миллион. 19.00. «Русский француз». 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.55. Москва. Кремль. 21.15. «Уик-энд в Зюйд-Коте». Худ. фильм (Франция). 23.30. Версия.

Канал «Россия»

7.55. Клип-антракт. Т. Овсиенко. 8.0). «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.40. Крестьянский вопрос. 10.05. Милицейская хроника. 10.15. Телегазета. 10.20. От нашего корреспондента. «Исторические элегии». 10.35. Поет Е. Образцова. 10.50. «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Полчаса на чудеса. 16.20. Новая линия. «На земле семи ветров». 16.50. «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). 17.15. Никто не забыт. 17.20. Ваше право. 17.35. Наш сад. 18.05. На политическом Олимпе. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30. В мире авто- и мотоспорта. 21.05. Чрезвычайный канал. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.45. «Коношок-95». 23.30. Экран криминальных сообщений.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00. Мультсериал. 9.30. Цвета. 10.00, 13.00, 20.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.05. «Ревир Вольфа». Сериал. 11.50, 16.00, 02.30. Музыкальная программа. 12.00. Кулинарная программа. 12.20. Это легко. 12.30. Четверть часа на экране. 12.45. Жить безопасней. 13.10. Агробизнес. 13.40. Балтийские повести. 14.05. В райском саду. 14.20. Экологическая программа. 14.35. Животные мира. 15.10. Говоря телом... 15.30. Через моря и льды. 16.30. «Машина смен». Сериал. 17.00. Программа для молодежи. 17.25. Приключенческая программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Киножурнал. 18.45. Здоровье. 19.05. «Папа майор». Сериал. 19.35. Католический журнал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Жар тропиков». Сериал. 22.05. Архив. 23.30. Док. фильм. 23.20. Правительственный журнал. 23.30. Пегас. 00.00. Хозяйственные новости. 00.15. Миниатюры. 00.20. «Украденный ребенок». Док. фильм. 01.10. Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

9.30. «Дети, заботы и мы». Сериал. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 14.00, 19.00, 22.00, 01.05. Панорама. 16.00. Приветствие. 16.05. Спортивная студия. 16.25. Академия здоровья. 16.30. Программа о животных. 17.00. Док. фильм. 17.30. Телетурнир. 18.00. «Домик над озером». Сериал. 19.10. Местная программа. 20.00. Один из десяти. 20.35. Клуб пана Рыся. 21.00. Спортивная программа. 22.35, 24.35, 01.10. Люблю кино. 22.45. Худ. фильм.

Пятница, 8 сентября

Белорусское телевидение

7.35. Утренний коктейль. 7.50. Экономикст. 8.00. Зеркало Си-эн-эн. 8.15. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 8.45. «Солнечные плоды». Док. фильм. 9.00. Телевидение — школе. Белорусская литература. Франциск Скарина — белорусский первопечатник. 9.40. «Мятежный духом». Телесериал. 10.35. Мультфильмы. 11.05. «Садко». Худ. фильм. 12.30. «Раймонд Паулс. Возвращение». Фильм-концерт. 13.25. Классика на экране. «Рудин». Худ. фильм. 15.00. Новости. 15.10. «ТАСС уполномочен заявить». Худ. фильм. 4-я серия. 16.20. «К вам, современники мои...». Док. фильм Белорусского телевидения. Фильм 2-й. 17.25. Телевизионная биржа. Профориентация и занятость молодежи. 17.50. Мультфильм. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 19.00. Диалоги о спорте. Плавание. Алла Усенок. 19.20. Экономикст. 19.30. Многозвучие. 20.00. «Хроника мертвой совы». Премьера телеспектакля. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.30. Музыкальный антракт. 21.45. Под куполом Вселейнной. 21.50. Вечерний иллюзион. «Горец». Худ. фильм (США). В перерыве (23.00) — Новости.

1 канал

5.00. Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 0.55. Новости. 8.20, 17.20. «Тропиканка». 9.10. «Русский француз». 9.50. Утренняя звезда. 10.35. Пойми меня. 11.20. Телерадиокомпания «Мир». 12.00. «Место встречи изменить нельзя». 5-я серия. 13.25. Иванов, Петров, Сидоров... 14.20. Семь дней спорта. 15.00. «Белый Клык». 15.25. Созвездия Орфея. 15.35. Новая реальность. 16.05. Рок-урок. 17.00, 20.00. Время. 18.10. Дикое поле. 18.25. Человек и закон. 18.55. Поле чудес. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.55. «Двенадцать стульев». 2-я серия. 22.10. Версии. 22.30. Взгляд. 23.25. Музобоз. 0.05. Волейбол. Мужчины. Чехия — Россия.

Канал «Россия»

6.30. Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.30. Звезды говорят. 7.35. Ритмика. 7.50. Требуются... требуются... 7.55. Момент истины. 8.40. Клип-антракт. 8.50. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.40. Крестьянский вопрос. 10.05. Милицейская хроника. 10.15. Телегазета. 10.20. Ключевой момент. 10.30. Торговый дом. «Ле Монти». 10.45. «Электрический человек». Мультфильм (Канада). 11.10. Клип-антракт. В. Байков. 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Кенгуру. 15.15. Месяцеслов. 16.20. Новая линия. 16.50. Дисней по пятницам. «Зорро». Худ. фильм. 17.45. Мульти-пульти. «Великая битва слона с китом».17.55. Караоке по-русски. 18.25. Вертикаль. «Правительственные будни». 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30. «Нос». Юмористическая программа. 21.05. «К-2» представляет: хиты европейского ТВ в программе «Абзац». 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.45. «Неоткрытая страна». Худ. фильм (Франция — Италия — Австралия — Германия).

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 16.30. «Мода на успех». Сериал. 9.30. Моя программа. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 11.00. Сериал. 11.50, 16.00. Музыкальная программа. 12.00, 12.30, 18.20, 19.45, 23.40, 24.35. Тележурнал. 12.15. Делай, как мы. 13.10. Агробизнес. 13.45, 15.25. Сумасшедший капитализм. 14.05. Не одно имя. 14.10. Если не Оксфорд, то что? 14.25. Это Отчизна. 14.30. Образовательные инновации. 14.50. Каждый имеет право жить. 15.10. Кто ты есть? 17.00. Рок-рапорт. 17.25. Программа для малышей. 18.00. Телеэкспресс. 18.30. Культурно-публицистический журнал. 18.55. Тележурнал потребителя. 19.00. Свидание втемную. 20.00. Вечеринка. 21.10, 01.05. Худ. фильм. 23.10. Пульс дня. 23.25. Четверть часа. 00.20. Развлекательная программа. 02.35. Тележурнал культуры.

ПОЛЬША-2

9.30. «Польный дом». Сериал. 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 16.00. Приветствие. 16.05. Мультсериал. 16.30. Музыкальная программа. 17.00. «Нескучные дни». Сериал. 17.30. «Нас объединяет Польша. 18.00, 23.05. Худ. фильм. 19.10. Местная программа. 20.00. Один из десяти. 20.35. Программа для детей. 21.00. Спортивная студия. 22.35. Тележурнал. 22.40. Киножурнал. 01.05. Телетеатр.

Суббота, 9 сентября

Белорусское телевидение

8.00. Экономикст. 8.10. Зеркало Си-эн-эн. 8.25. «Танцует Галина Шляпина». Фильм-концерт. 8.50. «Я буду ждать...» Худ. фильм. 10.10. «Судьба моя и надежда — это ты, искусство». Телефестиваль творчества инвалидов. Передача из Могилева. 10.20. Мультфильмы. 10.50. «Солнце в озере». Музыкально-развлекательная программа. 11.20. Адвокат. 12.05. Конный спорт. Конкурс. 13.05. По вашим просьбам «Бег». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 16.15. Мультфильмы. 16.50. Телеклуб охотников и рыболовов «Удача». 17.20. «Сердитые мужчины». Передача 2-я. «Архитектор А. Корбут». 17.40. «Молодые таланты Беларуси». Музыкальная программа. 18.20. «Тропическая жара». Худ. фильм. 19.20. Финансовое время. 19.35. «Галерея». Экономикст Людмила Грязнова. Авторская программа Татьяны Егоровой. 20.05. Международные спортивные новости. 20.35. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.30. Королевская охота. 22.10. Под куполом Вселенной. 22.20. «Звезды» на экране. Владимир Меньшов в худ. фильме «Русский регтайм». 23.55. Видимо-невидимо.

1 канал

6.30. Телеутро. 8.00, 14.00, 0.15. Новости. 8.20. Зов. джунглей. 8.50. «Секреты моего лета». 9.25. Утренняя почта. 10.00. Смак. 10.15. Здоровье. 10.45. Провинция. 11.15. Бомонд. 11.40. «Сыновья большой медведицы». Худ. фильм. 13.25. Зеркало. 14.20. Большие гонки. 14.45. «Золотой кадр». А. Андроников. 15.30. В мире животных. 16.05. Счастливый случай. 17.00, 20.00. Время. 17.20. Актер на все времена. Ефим Капелян. 18.05. «Жена мистера О'Хары». Худ. фильм (США). 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.55. «Двенадцать стулье». 2-я серия. 22.10. Брэйн-ринг. 22.55. «До и после...» Поет Л. Зыкина. 23.50. Волейбол. Мужчины. Польша — Россия.

Канал «Россия»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Звезды говорят. 7.30. От «винта». 7.45. Продленка. 8.00. «Великий русский праздник». Док фильм. 8.20. Пилигрим. Российское бюро путешествий. 9.05. «Приключения маленького Мука». Худ. фильм. 10.15. «Как жить будем?» На вопросы телезрителей отвечают министр внутренних дел А. С. Куликов и члены коллегии МВД России. 11.35. Музыка всех поколений. 12.05. А. Гурнов. «Чисто английский репортаж». 12.15. Кто мы? «Щит Отечества — песнь материнства». 13.20. Де факто. 13.35. «Неудача Мегрэ». Худ. фильм сериала «Расследования комиссара Мегрэ». Часть 1-я. 14.30. В мире животных. 15.25. Звезды Америки. 15.55. Футбол. Чемпионат России. «Спартак» (Владикавказ) — «Торпедо» (Москва). 17.55. Сергей Есенин. Последний поэт. 18.10. Чемпионат мира по вольной борьбе среди женщин. 19.25. «Устрицы из Лозанны». Худ. фильм. 20.45. Киноафиша. 21.05. Совершенно секретно. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. «Киношок-95». 23.00. Программа «А».

ПОЛЬША-1

9.30. Сериал. 10.00, 13.00, 20.30, 23.50. Новости. 10.10. Программа католической редакции для детей. 10.35. Программа для детей. 11.20, 18.20. Телетурнир. 11.35. Квант. 12.00. «Чудесная планета». Док. сериал. 13.10. Страна. 13.35. Телеконцерт пожеланий. 14.00. Животные мира. 14.30. Мультфильмы У. Диснея. 15.45, 17.30, 18.50. Тележурнал. 17.057 «Билл Гоусбит шоу». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 19.05. «День за днем». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Преданный». Худ. фильм. 23.00. Развлекательная программа. 00.05. Спортивная суббота. 01.05. «Дерево Йошу». Худ. фильм. 02.45. Спортивная студия. 03.54. Сопот-95.

ПОЛЬША-2

8.30. Такие одинокие. 9.00. Мультсериал. 9.25. Приветствие. 9.30, 19.10. Местная программа. 10.30, 20.35. Тележурнал. 11.00. Жизнь рядом с нами. 11.30. Программа для детей. 12.00. Час с Ганной Барберой. 13.00. Худ. фильм. 15.00. События недели. 15.30, 21.00, 01.05. Спортивная студия. 16.05, 20.05. Телетурнир. 16.35. Приветствие. 16.45, 18.00. Сериал. 17.10. Большая игра. 18.55. Розыгрыш лото. 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 19.30. Семь дней — мир. 22.30. Слово на воскресенье. 22.35. Химера. 23.05. Химера. 23.05. «Место жительства». Худ. фильм. 00.00. Программа кабаре.

Воскресенье, 10 сентября

Белорусское телевидение

8.00. «Балет Игоря Моисеева». Фильм-концерт. 9.05. «Азиз». Худ. фильм. 10.10. Студия «Колыханка». Мультиклуб. 10.30. Телебом. Почтовый ящик. 10.50. Уроки Н. Новожиловой. 11.20. «Все нормально, мама!». Развлекательная программа. 11.50. Туробьектив. Путешествия, встречи, отдых. 12.10. «Секретер». Информационно-познавательная передача по письмам телезрителей. 12.40. Победитель. Спортивно-развлекательная программа. 13.00. Авто-парк. 13.15. Ситуация. Почти детективная викторина. 13.55. Карт-100. Кубок Беларуси. V этап. Личная гонка. 14.20. «Евгений Глебов. Восемнадцать лет спустя». Док. фильм. 14.45. Мультфильм. 14.55. Карт-100. Кубок Беларуси. V этап. Командная гонка. 15.20. Силач. Прямая линия. 16.10. «Экспедиция». Научно-популярный сериал. 16.45. Стиль. 17.05. Театр в кресле. 17.40. Поздравляем Вас! Музыкальная программа, посвященная Дню работников нефтяной промышленности республики. 19.10. Компьютерный полигон. 19.35. Бездельник. 20.00. Резонанс. 20.40. Колыбельная. 21.00. Ток-шоу «Карамболь» с участием Чрезвычайного и Полномочного посла Италии в Республике Беларусь господина Жан-Луко Бертинетто. 21.35. «Синема» представляет: «Весь Я». Худ. фильм (США). 23.15. Под куполом Вселенной. 23.20. «Песни и танцы цыган». Музыкальный фильм.

1 канал

6.30. Телеутро. 8.00, 14.00, 0.50. Новости. 8.20. С утра пораньше. 8.50, 16.35. Мультфильм. 9.10. Пока все дома. 9.45. Утренняя звезда. 10.30. Служу России. 11.00. «Лики земли». 11.45. Вся Россия. 12.10. Под знаком «П». 12.50. Киноцирковое шоу. 14.20. Променад в Марииском. 15.10. Клуб путешественников. 16.05. Америка с М. Таратутой. 17.00. Время. 17.20. «Кумиры, кумиры...» Р. Паулс. 18.10. «Один на один». 18.40. «Принц и нищий». Худ. фильм. (США). 21.00. Воскресенье. 22.05. «Двенадцать стульев». 3-я серия. 23.30. Любовь с первого взгляда. 0.00. Волейбол. Россия — Румыния.

Канал «Россия»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Звезды говорят. 7.30. Первый дубль. 7.45. Золотой ключик. 8.00. «В старину и сейчас». Док. фильм. 8.10. Сигнальный экземпляр. 8.25. Футбол без границ. 9.10. Доброе утро. «Завтрак для чемпионов». 9.40. Аты-баты... 10.10. Консолидация. 10.15. Русское лото. 11.00. Коробка передач. 11.15. «Первая ласточка». Худ. фильм. 12.30. Горячая десятка. 12.45. Российские железные дороги. 13.20. Не вырубить... 13.35. «Неудача Мегрэ». Худ. фильм сериала «Расследования комиссара Мегрэ». Часть 2-я. 14.30. Кипрас Мажейка. «Параллели». 14.45. Клип-антракт. Группа «Дюна». 14.55. Театр моей памяти. Программа В. Смехова. 15.25. Шестое чувство. 15.55. Чемпионат Мира по автогонкам в классе «Формула-1». Гран- при Италии. 18.05. Волшебный мир Диснея. «Чокнутый», «Новые приключения Винни Пуха». 19.25. Сделано в Голливуде. «Мертв по прибытии». Худ. фильм. 21.15. У Ксюши. 21.45. «Мы — женщины». Мультфильм для взрослых. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Чемпионат мира по вольной борьбе среди женщин. 24.25. «Фалько в России». Музыкальная программа.

ПОЛЬША-1

9.30. «Дорога в Авонлеа». Сериал. 10.25. Телеутро. 10.50. Развлекательная программа. 11.00, 16.20. Тележурнал. 11.15. В старом кино. 12.30. Лорето. 13.00. Трансляция из Ватикана. 13.20. Мнение. 14.00, 20.30. Новости. 14.10. Неделя. 14.40. Перец и ваниль. 15.15. «Четыре танкиста и собака». Сериал. 17.00. Духовная культура народа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Стоит посмеяться. 18.50, 23.00. Сатирическая программа. 19.05. «Доктор Квинн». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Улыбка судьбы». Сериал. 22.05. Вечер с Алицией. 23.15. Правительственный журнал. 23.45. Спортивное воскресенье. 00.15. Культурно-публицистическая программа. 00.40. «Вне закона». Худ. фильм. 02.15. Концерт.

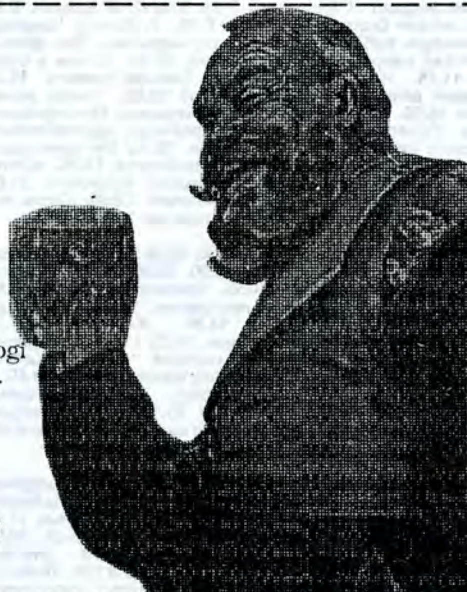
ПОЛЬША-2

8.30. Фильм для глухих. 9.15. Слово на воскресенье. 9.30, 19.00. Местная программа. 10.30. Приветствие. 10.35. Политический комментарий. 11.00. Отчизна. 11.15. Программа для детей. 12.15, 15.00, 24.15. Спортивная студия. 13.00. «Секрет розовой Дельты». Худ. фильм. 14.35. Развлекательная программа. 17.00, 20.25. Телетурнир. 17.30. «Радиороманс». Сериал. 18.05. «Бэверли хиллз». Сериал. 18.50 Вторая программа. 19.10. Музыкальная программа. 20.35. Мультсериал. 21.00. Специальная линия. 22.00, 01.00. Панорама. 22.35. Худ. фильм.

RELAKS ~ ROZRYWKA ~ HUMOR

WSZYSTKO O PIWIE "OKOCIM"

- Goetz - Okocimski? - zastanowił się cesarz - skąd ja znam to nazwisko?
- Z etykiety, Najjaśniejszy Panie - zaszemrał adiutant, hrabia Paar.
- Dworskiej? Hiszpańskiej?
- Nie, takiej na butelce. JAN GOETZ - OKOCIM to nazwa produkowanego w Galicji od 1846 roku piwa, którym zachwyca się cały Wiedeń. Wasza Cesarska Mość raczy je przecież od dwu lat pijać do obiadu i kolacji.
- Ach tak, racja, racja... Jakież ono dobre! Więc Jan Goetz Okocimski chce być baronem?
Ha! Za takie piwo powinienem go zrobić księciem...Oczywiście, że podpiszę, tym bardziej, że - jak słyszę - ów Goetz - Okocimski jest i marszałkiem szlachty, drogi buduje, mosty stawia, ludziom pomaga, stypendia funduje... Tytuł ma być dziedziczny... W herbie, tak jak prosi, snopek zboża i dewiza "Pracą i prawdą".
Taaaaak... Panie hrabio, proszę przekazać mu moje osobiste gratulacje. A kamerdyner może mi szklaneczkę OKOCIMIA podać jeszcze przed obiadem, choćby zaraz...
Stary cesarz, dzięki - jak powiadano w Galicji - stałej degustacji PIWA OKOCIMSKIEGO cieszył się wspaniałym zdrowiem i żył aż 86 lat.



ZDROWE PIWO

Piwo to napój z dawien dawna narodowy i najmniej szkodliwy - pisał w wydanej sto lat temu rozprawie Aleksander Jelski.

Dzisiaj do tego można dodać, że zdrowy, co potwierdzone zostało przez wielu naukowców. Piwo jest napojem cenionym głównie dla własności organoleptycznych i dobrej zdolności gaszenia pragnienia. Prócz tego posiada wartość odżywczą, dietetyczną, witaminową i szereg innych.

Wartość energetyczna piwa pochodzi od zawartego w nim alkoholu, węglowodanów oraz białek. Wszystkie te związki utleniające się w organiźmie są źródłem energii. Litr piwa dostarcza około 400 - 450 kcal. Jeden litr piwa pełnego zawiera zaledwie 35 g alkoholu etylowego, który tym się różni od innych źródeł energii, że jest absorbowany bezpośrednio z przewodu pokarmowego, bez konieczności uprzedniego rozcieńczenia w żołądku. Drugim nośnikiem energii są węglowodany: glukoza, fruktoza, sacharoza, maltoza itd. Związki azotowe zawarte w piwie stanowią źródło białka i aminokwasów niezbędnych w organiźmie. Dzięki stosunkowo dużej zawartości aminokwasów piwo stanowi cenne uzupełnienie w żywieniu człowieka. Spożycie 1 litra piwa pełnego pokrywa dzienne zapotrzebowanie na metioninę i lizynę w 27 procentach, walinę w 29 proc. a fenyloalaninę aż w 46 procentach.

Piwo jest także źródłem wielu witamin, które są niezbędne w odżywianiu człowieka, a ich brak powoduje różne zaburzenia i schorzenia. Spośród witamin najważniejszą grupę stanowią witaminy z grupy B, będące prostetyczną grupą dla wielu enzymów i są pomocne w syntezie białek i aminokwasów. Witaminy w piwie pochodzą od jęczmienia i drożdży. Wedle badań jeden litr piwa pokrywa 1/3 zapotrzebowania dziennego na witaminę B2, cholinę oraz 1/2 zapotrzebowania na kwas nikotynowy, wit. B5, kwas pantotenowy i foliowy.

Piwo należy do napojów wartościowych pod względem higienicznym i fizjologicznym, dlatego też stosowane jest w dietetyce. Potwierdziły to badania lekarzy z różnych krajów, którzy potwierdzili pozytywny wpływ na organizm ludzki. Piwo ułatwia trawienie pokarmów węglowodanowych, zaś jego pobudzające działanie na apetyt ma duże znaczenie w leczeniu rekonwalescentów.

Klinicysta światowej sławy Von Noorden, jako specjalista dietetyk, zajmował się zastosowaniem piwa w lecznictwie. Stwierdził, że "piwo jest dla wielu znakomitym środkiem orzeźwiającym i ułatwiającym przyjmowanie innych pokarmów.

Można to zauważyć w stanach podgorączkowych ostrych jak i chronicznych (katar żołądka, dwunastnicy).

Podobne opinie, lecz poparte nowoczesnymi badaniami naukowymi wyrażają inni specjaliści. Prof. Ide stwierdził na przykład, że piwo stanie się napojem zalecanym dla wielu chorych, gdyż jako pożywienie ulega szybkiemu i całkowitemu strawieniu. Aby dostarczyć dzienne zapotrzebowania kalorii (2400 kcal) należałoby wypić 4 litry mleka, które strawione zostałoby po upływie 24 godz. Tę ilość mleka zastąpiłoby 7 litrów piwa, ale warto zauważyć, że 1 litr piwa zostaje wchłonięty po upływie 1 godziny. Stąd wysoka wartość piwa dla chorych o osłabionym układzie pokarmowym.

Profesorzy podający piwo swoim pacjentom zauważyli poprawę funkcjonowania wątroby. Prof. Fink doszedł do wniosku, że w piwie znajduje się substancja zapobiegająca marskości wątroby. Amerykańscy lekarze podawali piwo (zawiera niewielkie ilości sodu) chorym na serce. Można było więc stosować diety bezsolne nie zubażając ilości dostarczonych kalorii i witamin. Te same doświadczenia wykazały, że piwo może być podawane chorym na nerki. Piwo bowiem pobudza pracę nerek i zapobiega tworzeniu się kamieni nerkowych.

Naukowcy wypowiadają się na temat antyrakowego działania piwa, wpływaniu na zahamowanie rozwoju zarazka gruźlicy.

Jako dowód podaje się tutaj brak zachorowań na gruźlicę wśród ludzi pracujących w piwo-warstwie. Wynika to z faktu, że stosowane już dawniej środki lecznicze przeciw gruźlicy (np. Rimifon) są pochodnymi niacyny (witaminy PP), która występuje w piwie w dość znacznych ilościach.

Piwo w walce z alkoholizmem!

Ustawa antyalkoholowa i ortodoksyjni przeciwnicy piwa dosyć już szkód narobili polskiemu piwowarstwu. W piwie dostrzega się jedynie znikomą ilość alkoholu (wysoko rozcieńczonego, który jest szybko wchłaniany i spalany w organizmie), a nie walory odżywcze i co najważniejsze panaceum w walce właśnie z alkoholizmem.

Przeciwnicy piwa twierdzą, że wzrost spożycia przyczynia się do wzrostu alkoholizmu. Tym czasem jest zupełnie inaczej. Spożycie piwa w Polsce wynosi około 40 litrów na statystycznego mieszkańca - co plasuje nasz kraj na dalekim miejscu w Europie. W konsumpcji piwa przodują Niemcy, Czesi, (około 147 na jednego mieszkańca) w Belgii 134 itd. Zaś w Bawarii wskaźnik ten wynosi ponad 200 litrów.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) ALKOHOLIZM NIE POZOSTAJE W ŻADNYM PROCENTOWYM ZWIĄZKU Z ILOŚCIĄ WYPIJANEGO PIWA W DANYM KRAJU.

W Polsce ilość spożywanego alkoholu jest określana jako "bardzo wysoka", a w Niemczech i Czecho - Słowacji zyskał miano "powyżej średniego" mimo, że tam spożywa się ponad pięciokrotnie więcej piwa niż w Polsce. Jest to niewątpliwie przekonywający argument, który przemawia za koniecznością zmiany struktury spożycia alkoholu w naszym kraju na korzyść niskoprocentowych napojów alkoholowych, kosztem wysokoprocentowych"(wódki).

Na ten temat wypowiadały się już dawno autorytety naukowe. Profesor Fizjologii Uniwersytetu Wiedeńskiego już wiele lat temu pisał: "Niebezpieczeństwo alkoholizmu zagrażające ze strony piwa nie może być brane przez nikogo poważnie. Przeciwnie, może być ono uważane jako środek zwalczający konsumpcje napojów wysokoalkoholowych".

Naukowcy Vanbelle i E. De Clerck podają, że po spożyciu 2/3 1 piwa poziom alkoholu we krwi dochdzi do 0,5 promila, co jest dopuszczalne przy prowadzeniu samochodów w krajach europejskich.(W Polsce ta granica to 0,2 promila, lecz w świetle statystyki wypadki powodują sprawcy, u których we krwi stwierdzono powyżej 0.8 promila alkoholu!). Po upływie godziny zawartość alkoholu we krwi zmniejsza się o około 0,2 promila, a więc umiarkowane picie nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa.

W walce z alkoholizmem - podkreślają naukowcy, należy dążyć do zwiększenia konsumpcji napojów niskoalkoholowych. Wśród tych napojów otrzymywanych w drodze fermentacji, piwo zajmuje uprzywilejowane miejsce, ponieważ zawiera mniej alkoholu, a więcej substancji ekstraktywnych niż wino. Posiada przy tym cenne wartości dietetyczne, fizjologiczne i odżywcze.

Piwo stosuje się w medycynie sportowej. W Instytucie Medycyny Sportowej w Rzymie amatorom i wyczynowcom podawano w ciągu miesiąca piwo jako jedyny napój (oprócz wody). Stwierdzono, że spożywanie 1 l piwa dziennie nie miało wpływu na wagę ciała, tętno, ciśnienie i wydolność mięśni. Podwyższało natomiast sprawność oddychania, tempo regeneracji po posiłku, spowodowało skrócenie czasu reakcji, poprawę koordynacji ruchów i zwiększenie refleksu. Warto przy okazji zauważyć, że piwo nie jest środkiem, który zaliczany byłby do substancji dopingujących.

Dziesięć rad światłych, piwa się tyczących

* Nie szukaj smaku piwa po słodkich przekąskach.
* Nie patrz podczas picia na skwaszonego sąsiada, któremu piwo w skutek picia powolnego zwietrzało.
* Nie mieszaj gatunków piw, jednego się tylko trzymaj.
* Najlepiej smak piwa poznasz, gdy wprzódy słone, czerstwe pieczywo lub ostry ser schrupiesz.
* Piwo pij w usposobieniu pogodnym i towarzystwie wesołym.
* zwracaj uwagę na należytą temperaturę i apetyczne do szklanek nalanie.
* Pij piwo powoli, łykami długimi - nie haustami. Smak wtedy pozostaje na podniebieniu i języku, a nie w gardle.
* Jeśli pijesz piwo, broń Boże nie pij okowity czy wina!
* Pij zawsze piwa krajowe, inne zostaw feldfeblom, żandarmom i furmanom.

NIEZWYKŁA DEWIZA

W roku 1881 cesarz Franciszek Józef nadał Janowi Ewangeliście Gotzowi, piwowarowi z Langenenslingen i założycielowi Okocimia, szlachectwo. Przyjął on, obok swego rodowego nazwiska, nazwisko Okocimski. Najjaśniejszy Pan wyraził zgodę, aby w herbie widniała maksyma po polsku: "Pracą i Prawdą". Był to ewenement wśród dewiz herbowych, gdyż zwykle były one formułowane po łacinie lub niemiecku. W 1903 roku cesarz podpisał dokumenty, nadające synowi Jana Ewangelisty - Janowi Albinowi - dziedziczny tytuł barona.

Garść naukowych informacyj

Od czasu do czasu podnoszą się głosy przeciwko konsumpcji piwa, wskazując na szkodliwą dla zdrowia zawartość alkoholu. Są to jednak głosy, przemawiające raczej za niż przeciwko spożywaniu piwa w nadmiernych ilościach, bowiem zawartość alkoholu w piwie jest tak znikoma, że w granicach normalnego spożycia nie może wywołać jakiegokolwiek ujemnego skutku.

Przeciwnie, działa raczej pobudzająco i wzmacniająco na organy trawienne i nie ma tych następstw, jakie daje zawarta w herbacie teina i w kawie kofeina. Stwierdza to zresztą prof. dr Raymond Pearl, dyr Instytutu Badań Bakteriologicznych przy Uniwersytecie w Baltimore, który w pracy swojej p.t.: "Alkohol a długowieczność" wypowiada się, że "umiarkowane spożywanie takiego higienicznego, pożywnego, słaboalkoholowego napoju, jakiem jest piwo, w żadnem wypadku nie wpływa ujemnie na zdrowie i długowieczność".

Jak podaje prof. dr Salomon w swojem dziele, dobrze przyrządzone piwo, zawierające 4-5% alkoholu, winno być konsumowane w ilościach od 1/2-1 litra dziennie, przyczem kobietom zaleca się pić stosunkowo mniej piwa od mężczyzn. Poza tem spożywane piwo winno mieć temperaturę 12-10 stopni C., a pić go należy przed lub po jedzeniu, nie zaś przy jedzeniu, żeby nie rozcieńczać treści pokarmowej - co się zaleca ze względów dietetycznych. Oczywiście, że piw wysokoprocentowych, czyli tzw. silnych, spożywać należy w mniejszych ilościach od piw średnich lub słabych. Trunki o wyższej od piwa zawartości alkoholu, jak wino lub inne mocne napoje spirytusowe, nie gaszą, lecz raczej wzmagają pragnienie, pomijając ich wpływ ujemny na zdrowie.

Wreszcie zaznaczyć się godzi, iże tam wszędzie, gdzie wzrasta spożycie piwa, zmniejsza się jednocześnie spożycie wódki, co stwierdza zresztą statystyka Szwajcarii, Danii, Francji, Belgii i Anglii. W tem tkwi główna wartość społeczna konsumpcji piwa jako skutecznego środka walki z alkoholizmem, co stwierdził również w 1904 roku prof. Dunilewski wraz z Główną Radą Lekarską w Petersburgu, orzekając, że "piwo, zawierające mniej niż 4% alkoholu, uznać należy za napój nie tylko nieszkodliwy, lecz nawet pożyteczny, ze względu na właściwości dietetyczne i znaczenie, jakie mieć może w walce z nadużywaniem wódki.

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi
Redaktor naczelny Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32 tel. 44-94-57, 44-63-75

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr 3607
Nakład 10135 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty: miesięczna - 4000 rb.
IV kwartał 1995 r. - 12000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)